Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

ILUSTROWANA
REPUBLIKA

Rok II | ŁÓDŹ, SOBOTA, 2 PAŹDZIERNIKA 1926 R. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | 273

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

PIŁSUDSKI TWORZY RZĄD

Nowy gabinet zostanie znacznie zradykalizowany.

Prof. Bartel nie obejmie stanowiska wicepremjera.

Rząd będzie sformowany w ciągu dnia dzisiejszego.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki" (B) telefonuje:

Tworzenie nowego rządu której to misji podjął się marszałek Piłsudski zdawało się być w godzinach południowych załatwione ostatecznie.

Pisma warszawskie oraz dodatki nadzwyczajne podały listę nowego gabinetu identyczną z listą zamieszczoną w „Expresie Wieczornym".

Około godziny 3-ej popołudniu sprawa posunęła się o tyle naprzód, że znaleziono już kandydata do teki oświaty.

Miał nim być sympatyk P.P.S. prof. uniwersytetu wileńskiego, Stefan Ehrenkreutz, znany działacz lewicowy na terenie wileńskim, uczestnik ruchu wolnościowego.

Poseł Moraczewski w rządzie.

Tymczasem pod wieczór okazało się, że **marszałek Piłsudski chce mieć w rządzie swego przyjaciela i sąsiada z Sulejówka, przywódce socjalistów, posła Jędrzeja Moraczewskiego** i zaofiarował mu tekę ministra robót publicznych.

Rzecz prosta, że resort ten, znajdujący się zresztą w stadjum likwidacji nie byłby jedynym terenem działania posła Moraczewskiego.

Chodziło o to, aby **jako znawca spraw gospodarczych znalazł się w składzie gabinetu.**

Poseł Moraczewski jednak uzależnił swoje wejście do rządu od zgody sejmowego klubu P.P.S.

Klub ten zebrał się na naradę trwającą przeszło 3 godziny i kiedy po zakończeniu jej zawiadomił marszałka o rezultacie **lista gabinetu uległa znacznej zmianie.**

Warunki socjalistów.

Socjaliści uzależnili mianowicie wejście posła Moraczewskiego do rządu **od zdecydowanej radykalizacji gabinetu**

Poseł Moraczewski zresztą, jako twórca programu gospodarczego P.P.S., o który rozbił się w swoim czasie rząd koalicyjny hr. Skrzyńskiego nalegał przedewszystkiem na posiadaniu przez siebie

wpływu na resorty gospodarcze

gabinetu, a więc na ministerstwo skarbu oraz handlu i przemysłu.

Warunkiem P.P.S. i posła Moraczewskiego stało się **usunięcie z rządu dwóch ministrów, pozostających wedle zdania tej partji pod wpływem „Lewjatana" t. j. ministrów Klarnera oraz Kwiatkowskiego.**

Obaj ci ministrowie wezwani zostali do Belwederu do marszałka Piłsudskiego, a wkrótce po nich i po bytności w Belwederze posła Moraczewskiego, marszałek Piłsudski zaprosił do siebie wiceministra skarbu Gabrjela Czechowicza, ministra skarbu w pierwszym gabinecie majowym.

Stało się rzeczą jasną, że wiceminister Czechowicz, jako sympatyk P.P.S. i w przeciwieństwie do ministra Klarnera zwolennik radykalnych metod gospodarczych bardziej odpowiadałby socjalistom, niż p. Klarner.

Również pod wpływem radykalizacji gabinetu okazało się, że i konserwatysta wileński p. Aleksander Meysztowicz nie odpowiadałby p. Moraczewskiemu na stanowisku ministra sprawiedliwości. Wzrosły więc znów szanse dotychczasowego ministra prof. Makowskiego.

Całe popołudnie do późnej godziny wieczorem spędził marszałek Piłsudski na tych konferencjach, a wieczorem, jako najbardziej prawdopodobna kursowała następująca lista nowego gabinetu:

Przypuszczalny skład gabinetu.

Premjer i minister spraw wojskowych — marszałek Piłsudski.

Minister spraw zagranicznych — August Zaleski.

Minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski, komisarz rządu na m. Warszawę.

Minister skarbu — Gabrjel Czechowicz, dotychczasowy wiceminister.

Minister oświaty — Stefan Ehrenkreutz.

Minister rolnictwa — Karol Niezabytowski.

Minister komunikacji — Paweł Romocki.

Minister robót publicznych — Jędrzej Moraczewski.

Minister pracy — dr. Jurkiewicz.

Minister sprawiedliwości — Wacław Makowski.

Minister przemysłu i handlu—vacat.

Finalizacji tworzenia gabinetu marszałka Piłsudskiego należy się spodziewać dziś.

Sprawa powierzenia prof. Bartlowi stanowiska wicepremjera do ostatniej chwili wydaje się być wątpliwa.

Były premjer Bartel stanowczo uchyla się od tej misji, pragnąc, jak już wczoraj podawaliśmy, wycofać się z życia politycznego.

Echa napadu na b. ministra Zdziechowskiego.

Interwencja marszałka Rataja u premjera Bartla.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

W związku z napadem, dokonanym onegdaj w nocy na b. ministra Zdziechowskiego, wczoraj o godz. 12 w południe przybyli do p. marszałka Rataja przedstawiciele P.P.S. posłowie: prezes Marek i pos. Niedziałkowski i oświadczyli p. marszałkowi, iż potępiają jaknajostrzej napad, gdyż tego rodzaju napady są zabójcze dla życia publicznego, niezależne całkiem od tego przez kogo i przeciwko komu są stosowane.

Następnie zjawiła się u marszałka delegacja posłów i senatorów Z.L.N. na czele z prezesem posłem Głąbińskim i pos. Zwierzyńskim. Pos. Głąbiński, przedstawiwszy p. marszałkowi faktyczny przebieg napadu, oświadczył, że nie jest to kwestja jednego posła, czy jednego stronnictwa, ale sprawa całego parlamentu i sprawa honoru narodu. Wobec tego pos. Głąbiński domagał się od p. marszałka interwencji w kierunku przeprowadzenia jaknajsurowszego śledztwa i przykładnego ukarania winnych.

P. marszałek Rataj oświadczył, że w zupełności podziela ten pogląd i zwrócił się w tej sprawie także do innych klubów.

Przedstawiciele klubu P.S.L. prezes Witos i posłowie Kiernik i Osiecki, złożyli dziś przed południem wizytę ofierze napadu pos. Zdziechowskiemu i wyrazili mu gorące współczucie.

Popołudniu marszałek Rataj wystosował list do urzędującego premjera Bartla, w którym prosi rząd o przeprowadzenie energicznego śledztwa i ewentualne ukaranie sprawców napadu.

Minister Zaleski wraca dziś do Warszawy.

Przed wyjazdem z Paryża odbył on naradę z Briandem.

Paryż, 1 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Minister Zaleski przyjął rano redaktorów prasy polskiej: p. Lubieńskiego, redaktora „Polaka" we Francji, p. Malessen, redaktora „Wiarusa polskiego", p. Tena, redaktora „Narodowca", p. Włoszczewskiego, redaktora „Gazety Polskiej" w Paryżu oraz p. Hieronimkę, przedstawiciela stowarzyszeń pracy kulturalnej na wychodźtwie, którym przedstawił stosunek rządu do spraw emigracyjnych. Pan minister Zaleski oświadczył, że już w swem przemówieniu na komisji spraw zagranicznych zaznaczył wagę, jaką przywiązuje dla spraw wychodźtwa polskiego do Francji. Dziś wysuwają się na porządek dzienny sprawy powiększenia liczby placówek konsularnych, polepszenia warunków funkcjonowania placówek już istniejących, które posiadają nieodpowiednie lokale i często niedostateczny personel, w toku dalszej rozmowy pan minister dawał wyjaśnienia na szereg poruszonych przez obecnych kwestji, zapewniając gotowość poparcia akcji organizacji społecznych. Pan minister wyraził również p. Hieronimce wdzięczność za zajęcie się sprawą pracy kulturalnej dla wychodźtwa.

Po obiedzie spędził pan minister Zaleski czas w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie konferował z Berthelotem, a następnie z ministrem Briandem, poczem odjechał do Warszawy, żegnany na dworcu przez ambasadora Chłapowskiego i Jana Mrozowskiego, prezesa delegacji polskiej do komisji odszkodowań i członków ambasady.

Strejk robotników portowych w Hamburgu.

Berlin, 1 października.

Z powodu przedłużenia przez ministra pracy dotychczasowej taryfy płac 9-cio godzinnego dnia roboczego w Hamburgu pośród robotników portowych wybuchł strejk, pomimo sprzeciwu kierowników związków zawodowych. Na znak protestu przewodniczący i zarząd związku opuścili zebranie. Został obrany nowy komitet, któremu powierzono kierownictwo strejku w Hamburgu.

Nowe stronnictwo polityczne w Gdańsku.

Gdańsk, 1 października.
Agencja Wschodnia.

Czynione są tu usiłowania zmierzające do utworzenia w sejmie gdańskim nowego stronnictwa centrowo-prawicowego. W skład tego stronnictwa wciągniętą miałaby być również niemiecka frakcja ludowa, pod przewodnictwem posła Blawira.

Wobec ostatnich wystąpień posła Blawira należy poważnie liczyć się z tem, iż w czasie najbliższym utworzoną zostanie w sejmie gdańskim zdecydowana większość prawicowa.

Zbliżenie włosko-angielskie.

Anglja i Włochy dzielą między sobą wpływy na morzu Śródziemnem.

Doniosłe znaczenie spotkania Mussoliniego i Chamberlaina.

Londyn, 1 października.
Agencja Telegraficzna „Express".

„Westeminster Gazette" podaje oświadczenie sekretarza stanu Grandiego, który towarzyszył Mussoliniemu podczas jego spotkania z Chamberlainem. Grandi oświadczył, iż rozmowa dotyczyła spraw o wiele ważniejszych niż sprawy Tangeru. „Westminster Gazette" podaje od siebie komentarz, że Mussolini dąży do zbliżenia Grecji, Rumunji i Bułgarji, do związania tych państw szeregiem traktatów, aby utworzyć jeden front wobec Jugosławji. Dążeniem jego jest utrzymanie dominującego stanowiska na morzu Śródziemnem. wobec Francji, która po dojściu do porozumienia z Niemcami, mając zabezpieczone tyły będzie mogła prowadzić na morzu Śródziemnem politykę aktywną. Anglja pozostawiając Włochom wolną rękę na Bałkanach uzyska zapewne poparcie Włoch na morzu Śródziemnem.

Berlin, 1 października.
Agencja Telegraficzna „Express".

Komunistyczna „Rote Fahne" zamieszcza wiadomość z Pekinu opartą na źródłach sowieckich, która donosi, iż podczas rozmowy Mussoliniego z Chamberlainem omawiano sprawę rozszerzenia wpływów włoskich w Chinach. — Mussolini miał zadeklarować się, jako wyraźny zwolennik interwencji wojskowej w Chinach. Współpraca angielsko-włoska twierdzi „Rote Fahne" uwidoczniła się przedewszystkiem w porozumieniu co do wspólnego wystąpienia w Chinach.

Głosy prasy włoskiej.

Rzym, 1 października.

Prasa włoska omawiając rozmowę Mussoliniego z Chamberlainem przypisuje tej konferencji podobnie doniosłe znaczenie, jakie miały obrady między Stresemannem i Briandem w Thoiry. „Giornale d'Italia" stwierdza iż porozumienie Mussoliniego z Chamberlainem nie jest wymierzone przeciwko żadnemu państwu, czy też grupie państw. Komunikat oficjalny wydany wczoraj zaakcentował że wynikiem rozmów było stwierdzenie istnienia ścisłego porozumienia pomiędzy Anglją a Włochami. Spotkanie w Livorno oznacza także unieszkodliwienie międzynarodowej plutokracji masońskiej, która nie szczędziła wysiłków aby Włochy ustrój faszystowski i Mussoliniego zwalczać.

Niezadowolenie Francji.

Paryż, 1 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Nawiązując do spotkania Mussoliniego z Chamberlainem „Echo de Paris", „Le Gaulois", „Le Figaro" i „l'Avenir" **wyrażają ubolewanie, że Francja, wielkie mocarstwo śródziemnomorskie, zdaje się być wykluczoną z narad, dotyczących zagadnień, których rozwiązanie nie może być dla niej obojętnem.**

„Echo de Paris' przypomina, że Francja i Anglja omówiły już i uregulowały wszystkie sprawy śródziemnomorskie i wyraża przypuszczenie, że narady z Livorno nie będą miały poważniejszych konsekwencji międzynarodowych.

„Le Figaro" stwierdza, iż sojusz z Hiszpanją i zbliżenie z Anglją stanowią fundamentalne podstawy polityki zagranicznej Włoch. Bez Francji jednakże nie może być załatwiona sprawa abisyńska, nie mogą być wprowadzone w życie układy locarneńskie i nie może być rozstrzygnięte zagadnienie Tangeru.

Anglja nie wznowi rokowań z sowietami.

Moskwa, 1 października.
Agencja Wschodnia.

Przykre wrażenie wywarła tutaj wiadomość iż rząd angielski nie zmienił swego stanowiska odnośnie rokowań z rządem Z.S.S.R., tak, iż o rozpoczęciu ich obecnie, mimo ustawicznych zabiegów przedstawiciela Z.S.S.R. w Londynie, Rakowskiego, nie może być mowy.

Według informacji, otrzymanych przez odnośne koła rządowe w Z.S.S.R. Anglja dopiero wówczas zdecyduje się wejść w ściślejszy kontakt z rządem Z.S.S.R., gdy będzie mieć gwarancję, iż akcja antyangielska w Indjach, w Chinach oraz w Małej Azji należy do przeszłości.

Deficyt budżetu angielskiego.

Londyn, 1 października.

Budżet angielski za pierwsze półrocze wykazuje deficyt w wysokości 61,7 miljonów funtów. Preliminarz budżetowy na pierwsze półrocze roku finansowego liczył się z przewyżką dochodów nad wydatkami w wysokości 4 i pół miljonów funtów.

Służba wojskowa trwać będzie w piechocie 18, a w kawalerji 25 miesięcy

Warszawa, 1 października.

Wcielenie i czas trwania służby wojskowej rekrutów z poboru w r. 1926.

Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje: Wcielenie rekrutów z poboru 1926 zostanie przeprowadzone dwukrotnie, a mianowicie: część zostanie wcielona między 12 -- 14 października 1926 r., reszta zaś z wyjątkiem zaliczonych do nadkontyngesu, między 17 - 19 marca 1927 r. Zaliczenie do nadkontyngensu będzie przeprowadzone w marcu 1927 r. Czas służby został ustanowiony dla poszczególnych rodzajów broni i służb w następujący sposób:

a) dla piechoty, żandarmerji, taborów, oddziałów służby artyleryjskiej, dla służby intendentury i służby zdrowia 18 miesięcy bez przerwy.

b) dla artylerji (z wyjątkiem artylerji konnej) 18 miesięcy przyczem część szeregowców zostanie po upływie 12-tu miesięcy urlopowana na przeciąg 6-ciu miesięcy i po upływie urlopu powołana automatycznie celem dosłużenia brakujących 6-ciu miesięcy.

c) dla kawalerji i artylerji konnej — 25 miesięcy.

d) dla czołgów, lotnictwa, baonów saperów kolejowych, łączności i marynarki wojennej 24 miesiące.

e) dla korpusu ochrony pogranicza 24 miesiące.

Poborowym, którzy nie stawią się w swoich oddziałach w czasie między 12 do 14 października, liczy się czas służby od dnia faktycznego stawienia się w oddziale. Spóźniający się będą nadto na zasadzie art. 115 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej pociągani do odpowiedzialności sądowokarnej przed sądami wojskowemi.

Król rumuński ma zamiar abdykować.

Bukareszt, 30 września.
Agencja Wschodnia.

Odnośnie wyjazdu królowej rumuńskiej, Marji, do Stanów Zjednoczonych kursują sprzeczne wersje.

Według jednej z nich, natychmiast po wyjeździe królowej do Stanów Zjednoczonych król Ferdynad zgłosi abdykację. Według innych, wobec trwających od dłuższego czasu tarć między poszczególnemi osobistościami w kołach rządowych rumuńskich a królem wyjazd królowej Marji odroczony zostaje na czas nieograniczony.

Armja węgierska będzie ubezpieczona na starość

Budapeszt, 1 października.

Węgierski minister honwedów wezwał 5 największych towarzystw asekuracyjnych, aby mu przedłożono oferty w sprawie ubezpieczenia wszystkich członków armji na wypadek choroby i starości. Minister życzy sobie ubezpieczenia nietylko członków armji, lecz również i szeregowców. Towarzystwa asekuracyjne odrzuciły propozycje co do ubezpieczenia na wypadek choroby, postawiły natomiast swoje oferty w sprawach innych gałęzi ubezpieczeniowych.

ILUSTROWANA REPUBLIKA 2 października 1926

RZĄD BEZ PSEUDONIMÓW.

Jeszcze przed obaleniem rządu prof. Bartla wczoraj na tem samem miejscu wyraziliśmy opinję, że jedynem logicznem i politycznem wyjściem z ciężkiej sytuacji, już nie rządowej, ale państwowej, jest objęcie władzy przez marszałka Piłsudskiego.

Ledwo upłynęło kilka godzin, a słowo stało się ciałem. Od chwili obecnej wkraczamy na tory normalne pod względem historycznym: kto ma władzę, ten ponosi również i odpowiedzialność. Odpowiedzialność należy tu rozumieć w najbardziej poważnem i głębokiem znaczeniu tego słowa.

Marszałek obejmuje ster losów państwa oficjalnie, chociaż decydował już o każdym istotniejszem posunięciu w naszej polityce od szeregu miesięcy. Bękażdem istotniejszem posunięciu w nadzie na tem nowem stanowisku, którego nigdy w Polsce nie piastował, a był już przecież dyktatorem, naczelnikiem państwa, ministrem spraw wojskowych, generalnym inspektorem armii i naczelnym wodzem, decydował jawnie o kierunku polityki polskiej we wszystkich jej przejawach.

Dotychczas piastowane resorty wojskowe pozostają pod bezpośrednim jego wpływem, a przyłącza się do nich troska o sprawy w pierwszym rzędzie gospodarcze, dalej administracyjne, zagraniczne. Trzeba powiedzieć bez cienia stronniczości, że to co dotychczas czynione było przez Piłsudskiego, czynione było dobrze. Ten człowiek nie uznaje po łowiczności i wykręcania się sianem.

W zakresie wojskowym po przewrocie uczynił on cały szereg posunięć radykalnych, takich, jakie istotnie były niezbędne. To też dzisiaj, kiedy otwarcie staje na czele gabinetu, musimy uważać krok ten za zapowiedź zdecydowanych reform w całym zarządzie państwowym.

Reformy te są gwałtownie potrzebne stanowią warunek sine qua non dalszego pomyślnego prosperowania i rozwoju państwa polskiego. Spodziewamy się po marszałku tej samej żelaznej ręki, tej samej mocnej woli, która okazał w zakresie swych prac wojskowych nie tylko w ostatnich czasach, ale znacznie już wcześniej, od tej chwili, gdy armja polska istnieje.

Nowy premjer a pierwszy w Polsce człowiek stanu, wzbudza głębokie zaufanie i dowodów tego zaufania nigdy mu w Polsce nie szczędzono.

Pozostaje druga sprawa, niemniej ważna: z kim Piłsudski idzie do rządów?

W chwili gdy to piszemy, a sytuacja zmienia się co godzina, pełny skład gabinetu nie jest jeszcze znany. To jednak co jest — wystarcza dla wyrobienia sobie zdania o kierunku politycznym rządu.

Resorty gospodarcze pozostały w tych samych rękach, co i za rządów prof. Bartla. Wynika stąd, że marszałek solidaryzuje się z poprzednim kierunkiem gospodarczym, polegającym na kompromisie pomiędzy interesami produkcji a potrzebami skarbu, z tem, że wszelkie eksperymentowanie uważa się w tych czasach za wykluczone.

Sprawy wewnętrzne spoczęły w rękach gen. Sławoj-Składkowskiego. Osobistość apolityczna, gorąco oddana Piłsudskiemu, energiczna i nieposzlakowana.

Wybór ten jest ważny ze względu na nowe wybory do sejmu, które wszak prędzej czy później, ale zawsze niezadługo będą musiały nastąpić. Wiadomo, jaka rolę odgrywa przy wyborach minister spraw wewnętrznych, który chce rzucić swoje własne intencje na szalę wyborczą. Tutaj partyjność jest przynajmniej wykluczona. Pozatem generalski mundur p. ministra bardzo korzystnie przypomina jego szczególną zależność od Piłsudskiego, jego konieczność stosowania się we wszystkiem do rozkazu marszałka. Wybór trafny.

A teraz rzecz główna. W składzie gabinetu spotykamy dwa nazwiska, wzbudzające powszechną uwagę pp.: Meysztowicza i Niezabitowskiego. Będą oni kierować sprawiedliwością i rolnictwem. Nie są to wprawdzie resorty nawskroś polityczne, nie mniej jednak obejmują tak pierwszorzędne w Polsce sprawy, jak zagadnienie stosowania prawa i wykonywania konstytucji, oraz kwestję reformy rolnej, będącej podstawą olbrzymiej walki społecznej w ciągu wielu lat.

Społecznie obaj ministrowie należą do sfery wielkiego ziemiaństwa, politycznie są przekonań wolno - konserwatywnych w europejskiem tego słowa znaczeniu.

Nie podzielamy światopoglądu nowych ministrów. Musimy jednak przyznać, że są to ludzie bezwzględnie światli i spółcześni. Ich konserwatyzm nie jest reakcją. Filar konserwatywnej partji angielskiej, lord Beaconsfield, poczynił w swej ojczyźnie szereg tak głęboko posuniętych zmian społecznych, na jakie u nas nie zdobyłby się żaden okrzyczany radykał. I dlatego nie będziem się upierać przy formułach. Jest dla nas o wiele ważniejsze, że przyciągnięcie ziemian do obozu Piłsudskiego stanowi poważny cios dla narodowej demokracji, która dotychczas żerowała na ziemiaństwie, zapełniała swe kasy płynącemi stamtąd kapitałami, a później, pod pozorem, że jest politycznym wyrazem wielkiej własności ziemiańskiej, prowadziła wybory za cudze pieniądze.

Dziś źródło to wyschnie dla endecji całkowicie. Zobaczymy, jak endecja da sobie radę bez ziemiańskich zapomóg...

Wraz z wstąpieniem ziemian do rządu wyszli zeń przedstawiciele kierunku pół - radykalnego, reprezentowani przez klub pracy, albo też po za sobą nie mający żadnego oparcia partyjnego pp: Bartel, Makowski i t. d. Jest ta naturalny bieg rzeczy.

Historja poucza, że rząd elementu militarnego wchodzi w kontakt politycznych albo z drobnomieszczaństwem, albo też z wielką własnością ziemską.

Piłsudski z narodową demokracją byłby od lat już w Polsce niezniszczalną potęgą. Ale Piłsudski psychicznie nie znosi metod endeckiej polityki, która z gruntu swego jest nieuczciwa, a endecy nigdy nie byli tacy mądrzy, by się przynajmniej przez pewien czas przed Piłsudskim maskować. Kontakt z ziemiaństwem był wobec tego konieczny i nieuchronny.

Jak ta sprawa przedstawiać się będzie z najważniejszego punktu widzenia — ekonomicznego — dotychczas jeszcze nie wiadomo. Będzie to kryterjum historyczne, od którego będą zależeć losy nowego rządu. Czyniona jest próba nowego porządku rzeczy w Polsce. Przyglądamy się jej ze spokojem, głęboką sympatją dla Piłsudskiego i szczerem życzeniem, aby doprowadziła do jaknajlepszych rezultatów.

Czesław Ołtaszewski.

Godzina 12 w nocy. Telefon warszawski przynosi wiadomość o gruntownej zmianie sytuacji. Tworzy się nowy gabinet bez udziału elementów konserwatywnych, natomiast z kilkoma ministrami o światopoglądzie radykalnym... Ta zmienność, jeśli chodzi o skład gabinetu, po za Piłsudskim, jest tylko dowodem każdorazowej przewagi marszałka w gabinecie. Każda godzina przy takim stanie rzeczy może przynieść dalsze zasadnicze zmiany. Kto zna puszcz litewskich przepastne krainy?.. O.

Polska wstąpi do kartelu żelaznego.

Chcą nam jednak przyznać zbyt mały kontyngent.

Praga, 1 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

„Prager Presse", pisząc o sprawie kartelu żelaznego, stwierdza, że niespodzianką było nietylko sfinalizowanie układu, jak wiadomość, że Belgia potrafiła przeforsować swoje żądania. Walka o ten kontyngent trwała blisko 2 miesiące i obie strony tłumaczyły się tem, że chodzi tu właściwie o kontyngent czechosłowacki i polski. Żądania, które przeforsowali belgowie, idą właśnie na koszt kontyngentów oby wymienionych państw. Przy rokowaniach w Paryżu w sprawie kontynentalnego kartelu żelaznego ani Czechosłowacja ani Polska bezpośrednio zaproszone nie były. Pierwotnie ułożono się, że Polska i Czechosłowacja mają również uczestniczyć w tym kartelu, natomiast kontyngent udziału obu tych państw miał być później ustalony. Mówiono później, że Niemcy i oba powyższe państwa mają być uważane jako całość, więc, że kontyngent czechosłowacki i polski ma być wzięty z kontyngentu niemieckiego. — Obecne niekorzystne rozwiązanie oznacza, że państwa, które zawarły kartel żelazny chcą przyznać tak Polsce, jak Czechosłowacji zbyt mały kontyngent Należy się liczyć z trudnościami przy rokowaniach z Czechosłowacją.

Co do udziału w kartelu międzynarodowym zostało między Czechosłowacją a Polską zawarta umowa, naraznie natury więcej teoretycznej, która ustaliła wspólne postępowanie obu tych państw w danym wypadku. Praktyczne znaczenie umowy wkrótce się ujawni.

Berlin, 1 października.
Agencja Telegraficzna „Express".

„Börsen Kurjer" podaje, że kontyngent stali został podzielony pomiędzy członkami kartelu w sposób następujący: przemysł niemiecki 40 procent, Belgja 12 proc., Francja 32 proc., Luksemburg 8 proc. Zagłębie Saary 6 procent. Pierwszym następstwem utworzenia się trustu stalowego jest podwyższenie ceny węgla na jednym dolarze od tonny do kasy trustu.

Otwarcie rady prawniczej.

Będzie ona opinjować wszystkie ustawy.

Warszawa, 1 października.
Polska Agencja Telegraficzna.

Dn. 30 zm. minister sprawiedliwości prof. Makowski otworzył radę prawniczą. W inauguracyjnej mowie pan minister zaznaczył m. in.:

„Wzorem dla utworzenia rady prawniczej była w pewnym stopniu francuska rada stanu, nie w tej postaci, jaką ta rada stanu miała przy pierwotnym swym utworzeniu za Napoleona, ale w postaci jaką przybiera obecnie i jaką nadała jej nauka i rzeczywistość życia prawnego. Chodzi o instytucję, którab w sposób fachowy otoczyła opieką prace ustawodawcze państwa, nadając im formę prawną, wiążąc je z całokształtem życia prawnego w taki sposób, aby wynikał z nich ład prawny w państwie. Zadaniem rady prawniczej będzie opinjowanie projektów prawniczych pod względem ich zgodności z zasadami obo wiązującego ładu prawnego i techniką ustawodawstwa. Rada będzie podzielona na komisje, które obradować będą w nielicznym składzie 3 do 5-ciu osób. Komisja redakcyjna oraz porozumiewanie przewodniczących poszczególnych komisji będzie zasadniczem zadaniem ko ordynacji pracy".

Po ukostytuowaniu się rady prawniczej pan minister sprawiedliwości w myśl rozporządzenia o radzie prawniczej powołał na jej wiceprezesa preze sa prokuratorji gen. p. Stanisława Buko wieckiego.

Dnia 1 bm. odbyło się w gabinecie pana ministra sprawiedliwości posiedze nie przewodniczących komisji na którem omówiono szczegóły pracy komisji. Po ustaleniu tego programu komisje przystąpiły natychmiast do pracy.

Aresztowanie fałszerzy pieniędzy

w Poznaniu.

Poznań, 1 października.
Agencja Telegraficzna „Express".

Policja śledcza wpadła na trop nowej organizacji fałszującej banknoty.

W firmie Herberge i Heimat znaleziono specjalne maszyny, służące do od bijania fałszywych banknotów, oraz maszyny do tłoczenia monet.

Śledztwo prowadzone w tej sprawie zatacza coraz szersze kręgi. Aresztowano kilka osób. Według doniesień prasowych danych, fałszerze poznańscy stali w ścisłym kontakcie z fałszerzami na Śląsku Cieszyńskim.

Wielożeństwo w Turcji

zost to zakazane.

Londyn, 1 października.

Z Konstantynopola donoszą, iż w nadchodzący poniedziałek wchodzi w życie nowa ustawa o małżeństwie, która zakazuje wielożeństwa. Począwszy od poniedziałku każdy turek posiadający więcej niż jedną żonę powinien się z pozostałemi żonami rozwieść.

Generalny dowódca milicji faszystowskiej

ustąpił ze swego stanowiska.

Rzym, 1 października.

Generał Gonsaga, naczelny dowódca milicji faszystowskiej złożył swój urząd, który został objęty przez Mussoliniego. Dzienniki faszystowskie wyrażają z tego powodu niezwykłe zadowolenie i zapewniają, że skoro Mussolini stanął osobiście na czele swych legjonów w kraju zapanuje większy niż dotychczas ład i porządek.

Amerykański król stalowy

przybywa do Europy.

Londyn, 1 października.

Z Nowego Jorku donoszą, iż amerykański król stali Szwabe udaje się w połowie października do Europy, aby zbadać sytuację na rynkach europejskich po zawarciu kontynentalnego trustu stalowego.

Gdy pióro odmawia posłuszeństwa...

Jest to choroba nerwowa ludzi piszących wiele.

Grafomani i plagjatorzy, strzeżcie się!

Choroba znana pod nazwą „skurczu pisarskiego" będzie za lat kilka obchodziś swój stuletni jubileusz, gdyż została ona opisana po raz pierwszy w roku 1830.

Wraz z całym szeregiem analogicznych chorób zalicza się ona do tak zwanej **neroicy zawodowej,** polegającej na utrudnianiu lub uniemożliwianiu pewnych ruchów, charakterystycznych dla tego lub innego zawodu; niemożliwość ta spowodowaną jest zaburzeniami w innerwacji tych mięśni, które wchodzą właśnie w rachubę przy czynnościach związanych z danym zawodem.

Wskutek tego niedomagania mięśni chory nie jest w stanie wykonywać tej pracy, do której nawykł przez długi szereg lat, natomiast te same mięśnie **nie odmawiają posłuszeństwa przy każdej innej czynności, nie mającej nic wspólnego z jego zawodem.**

Najczęstszą formą, poniekąd nawet typem tego cierpienia jest właśnie „skurcz pisarski". Polega on na skurczu odnośnych mięśni ręki przy pisaniu. wskutek czego pisanie staje się utrudnionem albo zupełnie niemożliwem, pismo zaś jest zniekształcone i niewyraźne natomiast przy wszystkich innych czynnościach te same mięśnie zachowują normalną władzę.

Najczęstszą przyczyną skurczu pisarskiego jest **nadwyrężenie mięśni przy pisaniu;** dlatego choroba ta występuje u ludzi, **którzy dużo i zawodowo piszą, — u biuralistów, urzędników pocztowych i kolejowych, buchalterów, kupców.**

Predysponowani do **niej są** ludzie **dorośli, lecz zdarza się czasem i u dzieci, przed 20-tym i po 50-tym roku życia** skurcz pisarski należy do rzadkości.

Podłoże nerwowe lub neuropatyczne sprzyja bardzo powstawaniu tej choroby. Dlatego też **spotykamy ją u ludzi nerwowych pedantów i hypochondryków, którzy się wiecznie obserwują i każdej drobnostce przypisują wielką wagę.**

Wogóle wszelkie postacie osłabienia nerwowego sprzyjają powstaniu tego cierpienia.

Dowodem tego, że choroba ta jest w ścisłym związku z podłożem neuropatycznem, jest fakt, że **często występuje ona u kilku członków tej samej rodziny.**

Czasem występuje ona również jednocześnie z innemi chorobami nerwów oraz przy przewlekłym zatruciu tytoniem lub alkoholem.

Przeziębienia, poranienia oraz zapalenie nerwów mogą również wywołać „skurcz pisarski", zarówno jak **wielkie zmartwienie i wogóle wszystkie psychiczne depresje.**

Często stan chorego pogarsza się, gdy mu się zdaje, że jest obserwowany, lub gdy jest zmuszonym do szybkiego pisania. Należy zaznaczyć, że na cierpienie wpływa **nie tyle ilość wypisanych wierszy, ile sam sposób pisania, t. zn.** sposób trzymania pióra i rodzaj jego ruchów. Do czynników sprzyjających chorobie należy zaliczyć ostre i twarde stalówki jak również trzymanie pióra z nadmiernym wysiłkiem.

Co się zaś tyczy sposobu pisania, to najgorszym jest taki, przy którym mały palec służy za punkt oparcia dla całej dłoni, a pisanie staje się wyłączną pracą mięśni palcowych. Im bardziej nadwyręża się mięśnie palców tem prędzej męczą się one i tem łatwiej powstaje skurcz.

Głęboki sens tkwi w przysłowiu, że uczeni piszą brzydko.

Pewien doświadczony neurolog wyraził się że na **skurcz pisarski nie chorują nigdy autorzy,** lecz przepisywacze i **nie ci,** którzy prędko piszą, lecz ci, **którzy ładnie piszą.**

Rzadko spotyka się tę chorobę u stenografów, gdyż wymagana szybkość zmusza do lekkiego i swobodnego kierowania piórem. Natomiast u piszących na maszynie „skurcz pisarski" jest równie częstym jak u piszących piórem.

Objawy skurczu pisarskiego, nie występują nigdy odrazu, lecz rozwijają się stopniowo, zależnie od tego w jakiej formie występują.

Rozróżniamy kilka odrębnych postaci „skurczu pisarskiego": postać kurczowa, drgawkowa, paraliżowa i bolesna.

Najczęstszą jest skurczowa. Po dłuższym pisaniu następuje uczucie zmęczenia w dłoni i w przedramieniu. Chory widzi, że pismo jego staje się inne niż zwykle, a pióro nie porusza się tak, jak on sobie tego życzy. Palce kurczowo trzymają obsadkę i nie jest w stanie utrzymać pióra w takim położeniu, jak trzyma normalnie.

Przez wysiłek mięśni chory stara się dopomóc sobie, lecz skutek jest wprost przeciwny. **Litery stają się coraz mniej prawidłowe, a całe pismo robi wrażenie, jak gdyby chory pisał w kołyszącym się wagonie.**

Postać paraliżowa przejawia się w szybko następującym osłabieniu władzy ręki i palców. Chory nie jest w stanie nacisnąć pióra; skurczowi często towarzyszą ruchy drgawkowe.

Forma bolesna skurczu polega na bolesnem znużeniu nietylko ręki lecz również całego ramienia, lecz nigdy nie występują bóle wzdłuż jakiegoś nerwu.

W bardzo ciężkich wypadkach skurcz przejawia się nietylko przy pisaniu, lecz również przy innych czynnościach wymagających subtelnej współpracy mięśni, jak np. nawlekanie igły, szycie, gra na skrzypcach.

Chory, który raz doznał przykrego uczucia, że stracił zdolność pisania, **żyje w ciągłym strachu, że jej nie odzyska.**

Jednak, gdy nie jest przez nikogo obserwowany strach ten ustępuje. Wypadki powyższe są podobne do tych, w których skurcz jest objawem histerji lub neurastenji. Przy pomocy sugestji udaje się skurcz taki szybko usunąć, w przeciwieństwie do prawdziwego skurczu pisarskiego.

Powyżej opisana nerwica pod postacią skurczu pisarskiego, zdarza się i przy innym rodzaju zajęć, najczęściej jednak **u telegrafistów, pianistów, skrzypków.**

Spotykamy ją również choć znacznie rzadziej u organistów, wiolonczelistów i u kowali, ślusarzy, krawców, szwaczek, szewców zegarmistrzów, kelnerów, fryzjerów i szlifierzy brylantów itd.

Naturalnie, że objawy zależne są od rodzaju pracy. U pianistów n. prz. powstaje skurcz podczas studjów, gdyż ćwiczenie wymaga znacznych wysiłków technicznych; skurcz połączony jest z uczuciem bólu w palcach, ramionach a nawet w kręgosłupie. U skrzypków powstaje skurcz w ręce, która prowadzi smyczek; rzadziej w tej, która naciska struny.

Skurcz kowalski obejmuje **mięśnie** całego ramienia. **Mięśnie napinają się** bowiem przy podnoszeniu młota. Również i w tym wypadku są silne bóle.

W kończynach dolnych skurcz zawodowy występuje rzadziej. Spotykamy go u robotników, których praca wymaga stałego ruchu nogą lub stopą, tak n. prz. u tokarzy, szlifierzy szwaczek itd. **Był on również zaobserwowany u baletnic, zwłaszcza u tych, które tańczą na palcach.**

Im wcześniej chory na nerwicę zawodową zgłosi się do lekarza, tem więcej ma szans na wyzdrowienie.

Głównym sposobem leczenia jest leczenie psychiczne. Nie w każdym wypadku wymagana jest przerwa w pracy. Tylko uwzględnienie indywidualnych właściwości pacjenta może dać dodatnie wyniki.

Prócz oddziaływania psychicznego, ważną rolę odgrywają **masaż, gimnastyka, elektro- i hydroterapja.**

Jako środek leczniczy zaleca się stenografję oraz pisanie na maszynie, to ostatnie zwłaszcza, w wypadkach typowego skurczu pisarskiego, działa jako celowa gimnastyka.

G.

Najlepsi automobiliści Europy

przyjmowali udział w tegorocznych wyścigach w Monzy.



1) Gostanini i Materasse, 2) Maserati, 3) Minoi, 4) Goux, 5) Duray, 6) Trevisan, 7) Morel, 8) Marino, 9) Gubarnatis.

Ile płacić będziemy komornego

za czwarty kwartał roku bieżącego?

Z dniem wczorajszym obowiązują nowe stawki komornego.

Przy pokryciu ustawowym rubla — 2 zł. 66 gr. (100 pr. komornego) wypada płacić:

1) za mieszkanie jednopokojowe (kuchnia i przedpokoje w rachubę nie wchodzą) komorne wynosić ma 43 pr. przedwojennego, t. j. po 1 zł. 14 gr. za każdego rubla, aż do końca roku bieżącego.

Świadczenia obowiązują w dalszym ciągu.

2) dla mieszkań dwupokojowych, dla lokali handlowych i przedsiębiorstw wykupujących świadectwa przemysłowe 4 kat. i dla lokali mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujących świadectwa przem. 8 kat. 66 proc. przedwojenego komornego, t. j. po 1 zł. 76 gr. za każdego rubla oraz opłata za wodę windę i centrlne ogrzewanie i kanały;

3) dla mieszkań czteropokojowych do sześciopokojowych, dla pomieszczeń zajmowanych przez zakłady naukowe i wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, oraz lokale spółdzielni robotniczych, związków zawodowych, nie podpadających pod postanowienia, lit. a) lub b) i dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze wykupujące świadectwa przem. 7 kat. 71 proc. t. j. po 1 zł. 89 gr. za każdego rubla oraz opłata za wodę, windę i centralne ogrzewanie i kanały;

4) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało 600 rb. albo 1.200 mk. niemieckich, albo 1500 koron austrjackich, dla pensjonatów (pokoje umeblowane), pracowni nie połączonych z mieszkaniem, z wyjątkiem pracowni art. mal. i rzeźb oraz dla mieszkań, złożonych conajmniej z 7 pokoi 76 proc. t. j. po 2 zł. 2 gr. za każdego rubla bez wszelkich świadczeń za windę oraz oświetlanie i ogrzewanie centralne.

5) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych nie podpadających pod przepisy powyższe, oraz dla hoteli 81 proc. t. j. 2 zł. 16 gr. za każdego rubla bez wszelkich świadczeń prócz dopłaty za windę i centralne ogrzewanie.

Pamiętać należy, że w razie sporu o wysokość komornego lub świadczeń, gdy właściciel domu uchyla się od przyjęcia komornego, należy je posyłać pocztą i w żadnym razie nie wolno zaniechać płacenia komornego.

„REDUTA".

—::—

„SYBIR".

„Reduta" rozpoczęła sezon zimowy od wielkiego filmu „Foxa" pod tyt. „Sybir" (Carskie zbiry) według dobrze w Ameryce znanej powieści Campbell'a.

Film jest zrobiony bardzo udatnie, z wielką znajomością rzeczy. Treść obrazu, ilustrująca cierpienia ludzi szlachetnych zarówno za czasów carskich, jak i rewolucyjnych, jest głęboko pouczająca.

Intencją autora było przedstawić rewelacje o metodach działalności rządu „katów carskich", zamienionych skutkiem przewrotu dziejowego, na „katów wolności bolszewickiej", stosujących do swoich nowych ofiar — metody jeszcze okrutniejsze.

Główne role powierzono przodującym amerykańskim gwiazdom filmowym: Almie Rubens, Edmundowi Love i Lou Tellegen, a prócz tego do nowego arcydzieła „Foxa" zostały zaangażowane dwie interesujące osobistości byłej carskiej Rosji.

Wierne i piękne zdjęcia bezkresnych tajg syberskich, sceny wędrówki skazańców, ucieczka przed wikami, goniącemi brodzącą w śniegu trójkę — wywierają istotnie podniosłe wrażenie.

Film kończy się znamiennemi słowami tej treści: „gdybym wiedział, że takie ręce podejmą walkę o wolność Rosji, nie byłbym walczył".

Z pośród artystów na pierwsze miejsce wysuwa się Alma Rubens, artystka kulturalna i myśląca, poprostu stworzona dla roli Soni.

Towarzystwo kredytowe *ułatwia spłatę zaległych długów.*

Na ostatniem posiedzeniu rady zarządzającej towarzystwa kredytowego postanowiono dać obecnie możność członkom stowarzyszenia spłacenia zaległych długów, posiadanemi przez nich listami zastawnemi opiewającymi na złote polskie, częściowo, odpowiedniemi serjami.

Dla ustępujących członków towarzystwa kredytowego doliczać się będzie 10 proc. tytułem pokrycia kosztów.

Uchwała powyższa jest niezmiernie ważna, gdyż lwia część właścicieli nieruchomości może spłacić dług swój w towarzystwie kredytowem, a następnie pod gwarancją nieruchomości może otrzymać pożyczkę towarzystwa na cele budowlane.

Pożyczki takie członkowie będą mogli uzyskać po załatwieniu zwykłych formalności, co może się przyczynić do umożliwienia ruchu budowlanego.

Co usłyszymy przez radjo *dziś, w sobotę dn. 2 października.*

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

15.00 — Komunikat gospodarczy.

17.00 — Odczyt p. t. „Najlepsze wyczyny sportowe kobiet — żeglarki i lotniczki", wygł. p. Kazimiera Muszałówna.

17.30 — Koncert popołudniowy.

18.30 — Odczyt z działu „Radjokronika", wygł. p. Marjan Stępowski.

19.00 — Odczyt z działu („Historja Ojczysta", wygł. p. Henryk Mościcki.

19.25 — Komunikat rolniczy.

19.40 — Nad program „Rozmaitości".

20.30 — Koncert wieczorny.

PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH.

PARYŻ, fala 1750 m. 12.30, 16.45, 20.30 — koncerty.

WIEDEŃ, fala 531 m. 19.45 — „Polska krew" operetka Nedbala.

PRAGA, fala 594 m. 20.00 — Wieczór muzyki rosyjskiej.

FRANKFURT, fala 470 m. 20.00 — Wieczór utworów „osobliwych i strasznych" (Poe, Beaudelaire, Schubert, Schumann, Mussorgskij, Ravel).

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża Polskiego w niedzielę, dnia 3 bm. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej YMCA Piotrkowska 89, p. dr. Leopold Iwaszkiewicz wygłosi bardzo interesujący odczyt n. t. „O szczepieniach przeciwko szkarlatynie".

Czerwony Krzyż ma niepłonną nadzieję, że na powyższy odczyt przybędą liczni słuchacze, ze względu na aktualność tematu, mający na celu uświadomienie ogółu jak uchronić się i postąpić w chwili obecnej podczas szerzącej się epidemji szkarlatyny.

Wejście na odczyt bezpłatne.

Zabawa jesienna *w związku pracowników biurowych.*

W dniu dzisiejszym odbędzie się w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki nr. 21, zabawa jesienna z wielce urozmaiconym programem, który obejmuje żywe słowo, muzykę, zabawy towarzyskie i tańce. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godzinie 10-tej wiecz.

Wystawa gospodarsko-higieniczna.

Prace przygotowawcze do wystawy gospodarsko-hygjenicznej w Łodzi, której otwarcie zapowiedziano na dzień 10 października są już w pełnym biegu. Nowa hala na placu przylegającym do gmachu „Targu Rzemieślniczego" przy Al. Kościuszki 73 75, 77 jest już na ukończeniu, a wśród wystawców poza całym szeregiem instytucji państwowych i miejskich widnieją największe placówki przemysłowe, że wymienimy tylko na tem miejscu zakłady przemysłowe K. Scheibler i L. Grohman Sp. Akc., Widzewska Manufaktura Sp. Akc., Tow. Akc. Schloesserowskiej Manufaktury, J. K. Poznański Tow. Akc. i wiele innych.

Wystawa wywołuje olbrzymie zainteresowanie w mieście i niewątpliwie cieszyć się będzie wyjątkowem powodzeniem.

Zarząd wystawy angażował słynną orkiestrę włościańską Namysłowskiego na cały szereg występów. Zgłoszenia i informacje w biurze wystawy ul. Piotrkowska nr. 69, tel. 41-41.

REWJA MÓD W SALI FILHARMONJI.

Zapowiedziany na niedzielę dnia 10 października o godz. 12-ej w południe w sali filharmonji wspaniały pokaz mody zapowiada się imponująco. Bogaty dobór najnowszych modeli olśniewających sukien, kapeluszy, futer, cudownych luksusowych bucików niewątpliwie wzbudzi zachwyt wśród publiczności szczelnie wypełniającej salę. Bilety już nabywać można w kasie filharmonji.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, oraz jutro, w niedzielę, wieczorem w dalszym ciągu świeżo wystawione potężne dzieło sceniczne Stefana Żeromskiego — „Róża" — w świetnem opracowaniu reżyserskim Mieczysława Szpakiewicza, w wysoce oryginalnej oprawie dekoracyjnej Konstantego Mackiewicza. Dzisiejsze sobotnie przedstawienie jest ostatniem sobotniem powtórzeniem sztuki, której wystawienie stało się wybitnem wydarzeniem w kulturalnem życiu naszego naszego miasta.

Jutro, w niedzielę popołudniu po cenach popularnych (od 50 gr.) zabawna krotochwila węgierska — „Bitwa pod Waterloo" — z Janiną Morską i Michałem Zniczem w rolach głównych

TEATR POPULARNY.

Dziś wieczorem (pocz. 8.15) w teatrze popularnym przy ul. Ogrodowej 18, trzecie z rzędu w bieżącym sezonie widowisko premjerowe. Tym razem grany będzie dramat Sophusa Michaelisa p. t. „Wesele podczas rewolucji".

JUTRZEJSZY KONCERT EGONA PETRI.

W dniu wczorajszym koncertował p. Egon Petri w filharmonji warszawskiej na inauguracyjnym koncercie, gdzie cała sala była doszczętnie wyprzedana, a koncertant był przez publiczność niezmiernie owacyjnie przyjmowany.

Na jutrzejszy swój koncert w Łodzi artysta wybrał utwory Mozarta, Schumana, Ravela, Debussy'ego, Medtnera, Rachmaninowa i wreszcie Strawińskiego: Taniec rosyjski, U Petruszki Zapusty.

Po koncercie łódzkim artysta wyjeżdża ponownie do Krakowa, gdzie został zaproszony na drugi koncert. Cała prasa krakowska jednomyślnie podkreśla tytaniczną grę Petriego oraz jego lwie pazury. Koncert rozpocznie się o godzinie 4-ej popołudniu.

PONIEDZIAŁKOWY KONCERT KWARTETU DREZDEŃSKIEGO.

Kwartet drezdeński, który należy do najznakomitszych kwartetów zagranicy, zdobył ostatnio w Wiedniu również olbrzymie powodzenie. Przedewszystkiem przez jednolitość gry, artystyczną inteligencję, temperament solistów, ścisłe i wytworne wykonanie i przez nieskazitelną dokładność. Artyści przyjeżdżają do Łodzi w poniedziałek dnia 4 października i dają w filharmonji tylko jeden koncert. W programie kwartety smyczkowe Griega G-moll op. 27, Schumana A-moll op. nr. 1 oraz Beethovena op 59 nr. 3 z fugą.

Walne zgromadzenie członków t-wa „TOZ".

Dziś, w sobotę dnia 2 października we własny lokalu przy ul. Andrzeja nr. 1 odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków t-wa „TOZ", zwołane na godz. 8 wiecz. w I terminie oraz na godz. 9 wiecz. w II terminie, w którym to terminie zebranie będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK
2
SOBOTA

Dziś Aniołów Stróżów
Jutro: Kandyda

Wschód słońca o g. 5.31
Zachód o g. 5.21
Wsch. księżyca o g. 10,3 w
Zachód o g. 2.13 r
Długość dnia g. 13.07
Ubyło dnia 4.49.

Jakie były ceny
na wczorajszym targu żywnościowym.

W dniu wczorajszym przy bardzo małym napływie kupujących płacono na rynkach łódzkich za masło 5 do 6.50 zł., jajka 2.80 do 3.20 zł., litr śmietany 1.80 do 2.20 zł., kilo sera 1.40 do 1.70 zł. i mleko 35 do 40 gr.

Kartofle 10 do 14 gr., marchew i buraki 3 do 7 gr., korzec kartofli 8 do 10 zł., kalafior 20 do 60 gr., ogórki 20 do 80 gr., kura 4 do 6 zł., kurczaki 1.50 do 3 zł., kaczka 2.50 do 7 zł., gęś 8 do 10 zł., indyk 10 do 13 zł. b.

Robotnicy głosują
za 8-godz. dniem pracy.

W fabryce Krusche i Ender w Pabjanicach zaproponowano robotnikom pracę na 10 godzin dziennie.

Ponieważ część robotników nie chciała się na to zgodzić, a niektórzy wyrazili gotowość przedłużenia dnia roboczego, fabryka zarządziła głosowanie.

W rezultacie na 3.200 robotników je dynie 300 zgodziło się na 10 godz. dzień pracy, podczas gdy reszta uchwaliła nie pracować dłużej niż 8 godzin na dobę.

Walka z nadużyciami
przy pobieraniu zapomóg dla bezrobotnych.

Na najbliższem posiedzeniu zarządu obwodowego funduszu bezrobocia omawiana będzie konieczność podjęcia planowej i energiczn. akcji przeciwko nadużyciom przy pobieraniu zapomóg. W sprawie tej zarząd funduszu bezrobocia otrzymał specjalne zarządzenie zarządu głównego z Warszawy.

Okazuje się bowiem, iż pomimo poważnego zmniejszenia się liczby bezrobotnych nie zmniejszają się sumy asygnowane na akcję zapomogową.

Wobec tego zarząd główny funduszu bezrobocia poleca przeprowadzenie na terenie okręgu łódzkiego ścisłej kontroli celem ustalenia, czy byli bezrobotni pobierają nawet po uzyskaniu pracy, zasiłki.

Zarząd funduszu bezrobocia w Łodzi omówi na najbliższem swym posiedzeniu szczegóły tej akcji, celem zorganizowania ścisłej kontroli i bezwzględne go tępienia nadużyć przy pobieraniu za pomóg. E.

Farbowane parówki.

Miejskie władze sanitarne wykryły w wytwórni wędlin koszernych Dyszkina nieporządki, polegające na sztucznem barwieniu wyrobów mięsnych np. parówek i kiełbasy. Jak wiadomo, manipulacje te karane są przez prawo, narówni z fałszowaniem produktów żywnościowych. Spisano odpowiedni protokuł i sprawa została skierowana na drogę sądową.

CZY WARTO ŻYĆ?

W mieszkaniu tragicznie zmarłych Statkiewiczów znaleziono obszerny rękopis pod powyższym tytułem.

„Życie jest kałużą cierpień, obłudy i podłości."

Z Warszawy donoszą nam:

O zagadce wywołanej różnorodnością wersji na tle potrójnego mordu i samobójstwa przy ulicy Chłodnej nr. 16, wzmiankowaliśmy już wczoraj, z obowiązku kronikarskiego, z podaniem wersji, krążących uporczywie po Warszawie od kilku dni.

Jakkolwiek urząd prokuratorki uważa, że wersje te nie oparte są na żadnych ściślejszych danych, a raczej

przypisać je należy plotkom, — niemniej, dla wyświetlenia sprawy, zarządził dochodzenie, które wcześniej jednak nie mogło być rozpoczęte ze względów natury technicznej.

Wczoraj (d. 1.10.) wydelegowany został pprokurator przy sądzie okręgowym Mieczysław Goldstein, który łącznie z prowadzącym już w tej sprawie śledztwo sędzią śledczym Malinowskim i w obecności przedstawicieli policji,—

dokona ponownych oględzin terenu,

na którym spełniona została straszna, nieznana dotąd w dziejach kryminalistyki tutejszej zbrodnia.

Poza tem odbędą się w mieszkaniu ś. p. Statkiewiczów

próby strzelania,

tak z rewolweru pozostałego po zmarłym, jak i z innych rewolwerów — celem sprawdzenia odgłosu strzałów z różnych ubikacji mieszkania.

Pozostawiony w mieszkaniu Statkiewiczów **obszerny rękopis,** skreślony, zdaje się, własnoręcznie przez Statkiewicza, każe się raczej domyśleć, że rozsiewane skądinąd przez ludzi starszych i poważnych wersje nie mają dostatecznego uzasadnienia.

Dla przykładu niechaj nam wolno będzie przytoczyć choć kilka krótkich zdań, zaczerpniętych z powyższego rękopisu, by powziąć i wyrobić sobie zdanie jak patrzył nieboszczyk

na życie i jego przejawy.

Rękopis bez daty pod tytułem:

„Czy warto żyć"

Na wstępie jako „motto" dla pamięci nika nieboszczykowi Statkiewiczowi posłużyła wzmianka jednego z dzienników mniej więcej tej treści:

„Wczoraj około 9-ej wiecz. 22-letni M. Z. popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru. Desperat samobójca, którego ogarnęła apatja życiowa, po przeczytaniu licznych książek treści filozoficznej zwracał szczególną uwagę na ustępy dotyczące zagadnień życia ludzkiego i jego celowości..."

W manskrupcie swym (obecnie już będącym w posiadaniu prokuratury), zmarły zastanawia się nad ujemnemi stronami życia i zapytuje się

czy „opłaca się, czy warto żyć".

Analizując w bardzo obszernym, — bo aż kilkunastostronicowym wywodzie — „przyjemności" życia, Statkiewicz dochodzi do wniosku że

zaspakajanie pragnień jest jeno pozorną przyjemnością

i zmniejszeniem odczuwanego przez ludzkość cierpienia.

Zakończenie tego obszernego i głęboko ujętego tematu jest bardzo znamienne i daje wiele do myślenia:

„Nie lękajmy się śmierci — pisze,— rozwijajmy raczej jej kult, wytwórzmy w sobie stan tęsknoty do spokoju, do wiecznej ciszy.

Nie żałujmy życia — jest ono zatę**chłą kałużą cierpień,** obłudy i podłości.

Zdobądźmy się na wysiłek woli i kończmy.

„Wyrwijmy z dręczącej atmosfery niewoli — życie, odlećmy jak wolny ptak w bezkresną krainę zaświata..."

Rękopis zawiera poza tem wiele myśli różnych autorów, traktujących o zagadnieniu świata, jest i znana modlitwa Krasińskiego i t. p.

Po ukończeniu wyżej wspomnianego dodatkowego dochodzenia, w kierunku rozproszenia wersji, lub też ich potwierdzenia co wydaje się nieprawdopodobnem, — podamy dalsze szczegóły.

Dodajmy, że dziś również dokonany będzie przez komisarza sądowego Kałataluka, u którego znajduje się klucz opieczętowanego mieszkania, spis inwentarza po zmarłych w tak niezwykły sposób Statkiewiczach.

„The right man on the right place".

Kanał Górny Śląsk — Gdynia

budować ma specjalista od... klozetów.

Niedawno pisano wiele o budowie wielkiego kanału wodnego pomiędzy Górnym Śląskiem a Gdynią.

Kanał ten posiada wielkie znaczenie również i dla Łodzi gdyż będzie on przebiegał przez nasze miasto, a więc cały węgiel, potrzebny dla produkcji włókienniczej będzie można sprowadzać tańszą drogą wodną.

Sprawą budowy kanału zajął się również kapitał obcy. Niedawno bawiła w Łodzi delegacja ligi narodów w celu zapoznania się z projektem, gdyż wykonanie jego nie będzie mogło obejść się naszemi własnemi siłami, wymagając olbrzymiego nakładu kapitałów.

Mówiło się nawet o znacznej pożyczce międzynarodowej na ten korzystny i ważny cel.

Dotychczas wszystko jest jaknajlepiej.

Jednakże... Dlaczego wszystko ma swoje „jednakże"?...

Otóż, jak słyszeliśmy jednym z kierowników robót kanałowych ma być zawodowy kanalizator. Wprawdzie nie specjalista budowy dróg wodnych, ale zato specjalista budowy kanalizacji w domach prywatnych...

Niewiadomo zatem czy kanał Górny Śląsk — Gdynia będzie funkcjonował dobrze, aczkolwiek wiadomo, że we wszystkich domach, gdzie pracował odnośny specjalista wyśmienicie funkcjonują... klozety....

Bodaj to specjalizacja i fachowość!

Czy Ronikier będzie ułaskawiony?

Sąd apelacyjny wydał opinję nieprzychylną.

W związku z prośbą matki Bohdana Ronikiera, sędziwej staruszki, p. Wandy Ronikierowej złożoną na imię prezydenta Rzeczypospolitej o częściowe ułaskawienie syna, sąd okręgowy warszawski, jak to już raz wzmiankowaliśmy,

wydał w tej mierze opinję przychylną.

Sąd mianowicie uznał, że Ronikier, skazany za zabójstwo szwagra na 11 lat ciężkiego więzienia, zasługuje na darowanie mu reszty nieodcierpianej kary, upływającej nawiasem mówiąc, 4 listopada 1929 r. (za 3 lata).

Niezależnie od tej opinji sprawa Ronikiera, na skutek zarządzenia ministerjum sprawiedliwości,

oparła się o sąd apelacyjny,

który wczoraj na posiedzeniu gospodarczem,

nie podzielił wniosku sądu okręgowego i wydał co do powyższego ułaskawienia opinję wbrew przeciwną.

Sąd apelacyjny uznał, że

więzień Ronikier na ułaskawienie nie za sługuje.

Po tej decyzji akta procesu wrócą ponownie do ministerjum sprawiedliwości, które ze swej strony przedstawi sprawę ułaskawienia p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

W kołach sądowych utrzymują, w dalszym ciągu, że Ronikier, ze względu na jego dotychczasowe wzorowe sprawowanie się w więzieniu, — ma podstawę do mniemania, iż losy jego w tych dniach będą korzystnie dlań zdecydowane.

Obrzydło im własne istnienie

Piotrkowska rada miejska chce się rozwiązać.

Na jednym z ostatnich posiedzeń piotrkowskiej rady miejskiej doszło do ciekawej dyskusji i osobistych porachunków, w trakcie których wymyślano sobie od pijaków, komunistów itd.

Roznamiętnienie partyjne spowodowało szereg radnych do opuszczenia po siedzenia, ponieważ nie chcieli oni brać udziału w tego rodzaju gorszącem widowisku.

Obecnie toczą się rokowania pomiędzy przedstawicielami kilku frakcji radzieckich w sprawie wysunięcia na jednem z najbliższych posiedzeń rady miejskiej wniosku o rozwiązanie jej.

Charakterystycznym dowodem prze życia się tego przedstawicielstwa ludności Piotrkowa może służyć fakt, iż wniosek ten popierany jest zarówno przez niektóre ugrupowania lewicowe jak również i przez prawicę. E.

Nagroda literacka m. Łodzi

wynosić będzie 10 tys. zł.

Na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej rady miejskiej w dniu 30 b. m. rozpatrzony został budżet wydziału oświaty i kultury na rok adm. 1927.

Podczas obrad p. prezydent M. Cynarski postawił wniosek o umieszczenie w budżecie wydziału odpowiedniej sumy na zrealizowanie projektu „nagrody literackiej m. Łodzi", zgodnie z uchwałą konferencji odbytej w tej sprawie w dniu 28 bm.

Komisja skarbowo-budżetowa wniosek p. prezydenta przyjęła jednomyślnie, uchwalając wspomnianą sumę w wysokości 10 tys. złotych.

Decyzja zapadnie w poniedziałek.

Cała uwaga zwrócona jest na „pałac Siemensa"

Robotnicy przygotowują się do strejku powszechnego.

Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnej poważniejszej zmiany w ogólnej sytuacji zatargu o płace w przemyśle włókienniczym.

Związki zawodowe robotnicze, po wypowiedzeniu się za arbitrażem i po zawiadomieniu o tym min. pracy, **przyjęły postawę wyczekującą,** nie obradując absolutnie nad ewentualnościami, które może przynieść przyszłość w związku z odpowiedzią przemysłowców co do arbitrażu.

Decyzje przemysłowców, zdaniem związków, napewno już zapadły, zwlekają oni jednak z ogłoszeniem jej w pra sie, obawiając się natychmiastowych posunięć ze strony związków, w razie nie przychylnego dla robotników wyniku.

Wyjaśnienia sytuacji należy się spodziewać dopiero w poniedziałek, to znaczy po ostatecznej odpowiedzi przemysłowców.

Przygotowania do strejku

Niezależnie od decyzji przemysłowców, związki robotnicze przygotowują **się do akcji strejkowej,** która szczególnie na prowincji jest obecnie bardzo popularna.

Z biorących udział w batalji związków, w każdym razie związek majstrów fabrycznych i pracownicy biurowi **są gotowi każdej chwili przystąpić do bezrobocia.**

O ile do akcji przystąpią pracownicy instytucji użyteczności publicznej, to strejk powszechny jest nieunikniony, przyczem nie można liczyć na kompromisowe załatwienie zatargu w instytucjach publicznych, gdyż poprzednia próba wykazała, że po zlikwidowaniu strejku, nikt nie troszczył się o przyznanie pracownikom ich postulatów, o które walczyli. b.

W okręgu łódzkim.

Na polecenie władz związkowych w okręgu łódzkim jakto: Zgierzu, Aleksandrowie, Konstantynowie, Tomaszowie, Pabjanicach, Zduńskiej Woli, odbyły się masowe wiece robotników przemysłu włókienniczego, na których **całkowicie zaaprobowano działalność kierownictwa związków** w walce o podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym, uchwalając jednocześnie i jednomyślnie gotowość strejku na wypadek nieuwzględnienia przez przemysłowców żądań robotników. o.

Poczta lotnicza

funkcjonuje od dnia dzisiejszego.

Z dniem dzisiejszym otwarta zostaje komunikacja pocztowo-lotnicza na linji Łódź - Warszawa i Łódź - Kraków, przyczem listy i przesyłki odchodzić będą do Warszawy o godz. 9,45, a do Krakowa 8.45.

Listy lotnicze przyjmowane są przez główną pocztę nawet na 15 minut przed odlotem.

Opłata wynosi za list zwykły gr. 40 znaczkami zwykłemi i 20 gr. lotniczemi, zaś list polecony kosztuje znaczkami zwykłemi 70 gr. plus znaczki lotnicze za 20 gr.

Za druki specjalna dopłata lotnicza wynosi tylko 5 gr. do 100 gram a ponad 100 gramów — 10 groszy.

Specjalne znaczki lotnicze są do sprzedania we wszystkich urzędach pocztowych. b.

Mądry po szkodzie.

Magistrat protestuje przeciwko praktykom „szwarcarów".

Sprawa ostatnich podwyżek prądu elektrycznego, która odbiła się głośnem echem w mieście a nawet w ministerstwie, była przedmiotem ożywionej dyskusji na posiedzeniu prezydjum magistratu.

Po dłuższych debatach uchwalono wystosować do elektrowni ostry protest przeciwko podwyżkom i domagać się obniżenia taryfy.

Ponieważ większość obywateli uważa protest magistratu za coś oryginalnego bo właśnie magistrat przeforsował na radzie miejskiej obecną koncesję, magistrat chce wystosować do prasy odpowiednie wyjaśnienie tej sprawy. b.



Ostatnia próba

pokojowego załatwienia zatargu w instyt. użyt. publicznej.

Uchwały wczorajszego wiecu w Helenowie.

Wczoraj wieczorem w przepełnionej sali „Helenowa" odbył się nadzwyczajny wiec pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej.

Porządek dzienny obejmował sprawę ostatecznego zlikwidowania postulatów pracowników miejskich instytucji użyteczności publicznej, wysuniętych w lipcu roku bieżącego.

Obszerne referaty z przebiegu dotychczasowej akcji, zmierzającej do poprawy bytu ogółu pracowników, zostały wygłoszone przez pp.: Kowalskiego, Stemborowskiego, Plewińskiego i Berkowicza.

Mówcy w przemówieniach swych stwierdzili, iż instytucje użyteczności publicznej, jak również i magistrat na dotychczasowych posiedzeniach komisji mieszanych, chociaż solennie przyrzekali wobec wicewojewody Ossolińskiego, że postulaty pracownicze zostaną możliwie najszybciej zrealizowane, to jednakże do dziś dnia sprawa żądań pracowników miejskich i użyteczności publicznej w załatwieniu swym posuwa się żółwim krokiem.

Wobec powyższego związki zawodowe zmuszone zostały do ponownego wystąpienia.

W ożywionej dyskusji, w której zabierało głos liczne grono mówców, przeważała opinja, aby **sprawę przenieść na teren Warszawy** a gdyby tam nie zrealizowano postulatów pracowniczych, to wtedy proklamować ponownie w ostrzejszej formie strejk powszechny.

Po dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani na wiecu w dniu 1 października rb. w sali „Helenowa" pracownicy instytucji użyteczności publicznej, po wysłuchaniu referatów przedstawicieli związków zawodowych o przebiegu dotychczasowej akcji, zmierzającej do poprawy bytu ogółu pracowników instytucji użyteczności publicznej stwierdza ją, że:

1) postulaty zawarte w rezolucji z dnia 28 lipca 1926 r. w walce o zrealizowanie których ogół pracowniczy zmuszony był uciec się do ostatecznej broni, jaką jest strejk, w większości nie zostały [illegible] tąd zrealizowane.

2) zarówno magistrat, jak i instytucje użyteczności publicznej świadomie i celowo starają się przejść nad wysuniętemi postulatami do porządku dziennego i unikają definitywnego załatwienia sprawy **w sensie pozytywnym lub negatywnym,** a ograniczają się do czczych obietnic które urzeczywistnione nigdy nie będą.

3) Przedstawiciele magistratu i instytucji użyteczności publicznej uchylają się od wspólnej konferencji w sprawie omówienia wysuniętych postulatów pracowniczych.

4) Dyrekcja tramwajów mimo przyrzeczeń p. wicewojewody Ossolińskiego nie stosowania żadnych represji do strejkujących pracowników zwolniła 11 pracowników.

Wobec tego zebrani postanawiają:

a) wyrazić zarządom związków uznanie za dotychczasowe prowadzenie akcji w obronie pokrzywdzonych pracowników instytucji użyteczności publicznej.

b) Ze względu na to, że usiłowania p. wicewojewody Ossolińskiego rozbiły się o bezwzględny opór pracodawców, zebrani upoważniają zarządy związków do przeniesienia całej akcji na teren władz centralnych do Warszawy, celem ostatecznego zrealizowania postulatów, uchwalonych na wiecu w dniu 28 lipca roku bieżącego.

c) w razie gdyby akcja na terenie Warszawy, po wyczerpaniu wszystkich środków polubownych, nie przyniosła konkretnych rezultatów, zebrani uważają dalszy strejk za nieodzowny środek dla złamania oporu pracodawców.

W tym też celu zebrani domagają się od zarządów związków natychmiastowego proklamowania strejku powszechnego na terenie magistratu i instytucji użyteczności publicznej. (o)

Cios w serce biurokracji.

Skargi i zażalenia będą mogły być zgłaszane ustnie.

Urząd wojewódzki przystąpił do opracowania formularzy podań w sprawach typowych, któreby umożliwiły interesantom przez proste wypełnienie rubryk indywidualizujących sprawę, przedstawienie władzy swych życzeń w sposób jasny i prosty.

Ma to na celu ułatwienie kontaktu ludności z władzami administracyjnemi i zlikwidowanie zbędnych praktyk biurokratycznych.

Niedopuszczalne więc będzie żądanie od każdego petenta i t. p. wnoszenia pisemnego podania. Zarząd w stosunku do ludności niezamożnej i mało uświadomionej przepisy te, stosowane będą w całej rozciągłości.

Urząd wojewódzki wyda również po powrocie p. wojewody Jaszczołta komisarjatowi rządu oraz wszystkim starostwom **specjalne dyspozycje w sprawie przyjmowania podań ustnych,** aby w ten sposób zapobiec błąkaniu się interesantów i przyśpieszyć załatwianie spraw.

W tym celu w każdym urzędzie wyznaczeni będą specjalni urzędnicy do załatwiania tych spraw. E.

Dziennikarze czescy

będą uroczyście podejmowani.

W sali posiedzeń województwa odbyło się zebranie zaproszonych członków komitetu przyjęcia dziennikarzy czeskich, którzy w swej podróży po Polsce bawić będą w dniu 6 października w Łodzi.

Program przyjęcia ustalony został w następujący sposób: wycieczka dziennikarska zwiedzi jeden z wielkich koncernów włókienniczych, odbędzie konferencję informacyjną, na której przedstawiciele przemysłu i prasy udzielą gościom niezbędnych danych o rozwoju i stanie obecnym produkcji naszej. W godzinach popołudniowych odbędzie się oficjalny bankiet, w którym wezmą udział przedstawiciele władz państwowych i samorządu, oraz społeczeństwa. Wyjazd dziennikarzy czeskich nastąpi tego samego dnia wieczorem.

W skład wycieczki wchodzą przedstawiciele (redaktorzy naczelni) najpoważniejszych pism czeskich i słowackich.

W ciągu 14 dni

mogą być zgłaszane zażalenia.

Wobec ustalania przez właścicieli nieruchomości wymiarów podatku od lokali według komornego znacznie wyższego od rzeczywistych opłat czynszowych, zarząd tow. „Lokator" w porozumieniu z wydziałem podatkowym magistratu postanowił, podjąć energiczną akcję w obronie rzesz lokatorskich. W tym celu nakazy płatnicze niezgodne z rzeczywistym wymiarem czynszu komornianego winny być w ciągu 14 dni zgłaszane w tow. „Lokator", które zajmie się bezwzględnie zbyt wysokiemi wymiarami tego podatku. E.

Rejestracja rocznika 1908

Dziś zgłoszą się na literę P.

Dziś dnia 2 października rb., w kolejnym dniu rejestracji mężczyzn, urodzonych w 1908 roku, zamieszkałych w Łodzi, powinni stawić się w lokalu rejestracyjnym (Traugutta 10), pomiędzy godziną 8 rano a 1 popoł., ci, których nazwiska rozpoczynają się od litery P.

Niedola dziecięca.

Zarząd domu sierot „Niedola Dziecięca" zaprasza miłe łodzianki i miłych łodzian na towarzyską zabawę, odbyć się mającą dnia 2-go października w salonach „Grand-Cafe", gdzie można będzie wesoło i tanio czas spędzić. Zabawa urozmaicona tańcami i kabaretem artystycznym przy współudziale artystów Teatru Miejskiego p. p. Mrozińskiego, Bielicza, Żeromskiego i innych.

Strój wieczorowy nie obowiązuje.

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
2 październ. 1926

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
2 październ. 1926

Organizacja kredytu konsumpcyjnego.

Ostatnie lata przyniosły organizacji życia gospodarczego nowy wynalazek— nie wahamy się bowiem tej nazwy nadać instytucjom dla zracjonalizowania kredytu konsumpcyjnego.

Przedewszystkiem bogaci amerykanie doszli do wniosku w ostatniem pięcioleciu, iż organizowanie i zasilanie li jedynie kredytu produkcyjnego jest szkodliwą jednostronnością. Podobno ulokowali w instytucjach kredytu spożywczego dziesiątki miljarów dol.

Oczywiście zbiedniałe kraje Europy — Polska inclusive — nie mogą marzyć o nowym zasilaniu kapitałami konsumpcji, boć nie mają jeszcze dość na intensyfikację produkcji. Natomiast podejmuje się wysiłki w kierunku bardziej prawidłowego niż dotąd organizowania tego kredytu, który istnieje i nie da się wykluczyć.

Rejestrujemy bardzo ciekawy system finansowania spożycia, który w tym roku począł kiełkować w Niemczech.

W kilku miastach Rzeszy utworzyły się przy współudziale detalistów i banków specjalne zakłady kredytowe działu konsumpcyjnego. Zakłady te, zależnie od pewności danego klijenta — spożywcy, udzielają mu większego lub mniejszego, krótszego lub dłuższego kredytu; otwierają mu niejako depozyt kredytowo - konsumpcyjny.

Wypłata z tego depozytu dokonywana jest papierami specjalnie emitowanemi przez zakład. Za te papiery nabywa spożywca towary w firmach złączonych z zakładem i tych, które bądź zgłosiły akces, bądź bez umowy przyjmują papiery.

Papiery te, oczywiście o bardzo krótkim terminie — od 4 do maximu 10 tygodni, inkasuje firma sprzedająca w dacie płatności bezpośrednio w zakładzie.

System ten nie jest doskonały (obawa nadmiernych kredytów) ale trudno mu odmówić wielu cech dodatnich.

Uwalnia kupca od potrzeby kontroli pewności kredytowej klijenta, uwalnia go od wszystkich manipulacji związanych z kredytowaniem i likwidowaniem pretensji kredytowych.

Stan rzeczy dotychczasowy w kredycie konsumpcyjnym jest — trzeba to przyznać — wielce prymitywny.

Wiemy jak kredytowanie u detalisty w praktyce wygląda. Rozkłada się należność na raty, odracza się i prolonguje terminy zapłaty, itp.

Urąga to oczywiście rozsądnemu podziałowi pracy, ponieważ kupiec, i to częstokroć mały łączy w sobie dwie funkcje gospodarcze: jedną właściwą sobie, handlową, i drugą całkiem niepotrzebnie mu przyczepioną, bankierską.

Można uważać za pewnik, iż z biegiem czasu niedoskonałe dotychczasowe formy kredytu spożywczego ustąpią innym, bardziej doskonałym, bardziej racjonalnym. W dziedzinie tej jest jeszcze dla umysłów organizatorskich i przedsiębiorczych bardzo wiele do zdziałania.

Trudno przewidzieć konkretne formy, w jakich się ruch organizacyjny w kredycie spożywczym skrystalizuje.

W każdym razie wyłuszczony tutaj wysiłek w kierunku rozwiązania problemu jest krokiem naprzód.

A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 2 października.

„MONITOR POLSKI" OGŁOSIŁ bilans surowy Banku Handlowego w Łodzi za pierwsze półrocze bieżącego roku. Kapitały własne wynoszą 670 tys. złotych. Wkłady figurują znaczną cyfrą zgóra 4 i pół miljona złotych, z tego jednak salda kredytowe rachunków bieżących zgórą 2,8 miljona zł.; ponad 3 mies. a vista — 1,1 milj. Z własnych zasobów płynnych kasa i sumy do dyspozycji — 773 tys., waluty zagraniczne — 913 tys. zł., papiery wartościowe własne — 761 tys. zł., aktywa z rachunków bież. prawie 4 miljony zł. — słowem stwierdzić należy dużą stosunkowo zdolność mobilizacyjną kapitałów. Nieruchomości szacowane są kwotą — 4,481 tys. złotych. Portfel wekslowy zgórą 3,7 miljona złotych (plus prawie ćwierć miljona protestów); odpowiednik w redyskoncie całkiem nieznaczny — 136,7 tysięcy złotych. Korespondenci po stronie aktywów figurują: banki loro — 6 tys. nostro — 449 tys.; **po stronie biernej — loco 26 tys., nostro — 9,4 miljona** (w tem zagraniczne 9,40 miljona). Zysk z procentów i prowizji 924 tys. zł. Koszty handlowe mniej więcej cztery piąte tego, bo 749 tysięcy.

SPODZIEWAJĄ SIĘ W LONDYNIE spadku funta. Jako oznakę wymieniają wycofywanie amerykańskich kapitałów z City, które przybiera coraz większe rozmiary.

PO WNIESIENIU w ostatnim czasie sp. akc. „Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura" z siedzibę w Katowicach do rejestru handlowego, zakończono definitywnie przeniesienie centrali interesów tych hut z Berlina do Polski. Prawie cały majątek spółki znajduje się na terytorjum zwierzchniczem polskiem.

Przedsiębiorstwo zorganizowano w dwie dyrekcje ruchu. Jedna znajduje się w Siemianowicach, druga w Królewskiej Hucie.

W „BERLINER TAGEBLATT" — piśmie bardzo ostrożnie, a raczej sceptycznie traktującem nasze sprawy gospodarcze ukazał się artykuł p. t. „Polens Wirtschaftliche Gesundung" (Wyzdrowienie gospodarcze Polski), w którym autor wskazuje na znaczną poprawę sytuacji ekonomicznej w Polsce.

BANK RZESZY opublikował bardzo obszerny cyfrowo umotywowany komunikat, w którym wypowiada się przeciwko nadmiernemu wchłanianiu kapitałów zagranicznych, mogącem spowodować ruch grynderski. Tymczasem u nas niesłusznie czyni się **ciągłe zabiegi o kredyt inwestycyjny.** Nad różnicą kredytów inwestycyjnych i obrotowych należy się częściej i dokładniej zastanawiać!

Waloryzacja bawełny.

Bankierzy i plantatorzy chcą zapobiec spadkowi cen przez zmagazynowanie 1 miljona bel.

100 miljonów dolarów na zahamowanie baissy.

Z New Jorku donoszą: Aby zapobiec dalszemu spadkowi cen bawełny, która przybiera charakter katastrofalny, zwołała wczoraj Dallas Cearing Hause Association konferencję bankierów stanu Texas.

Uchwalono subskrybować specjalną pożyczkę, dla podtrzymania poziomu cen surowca bawełnianego. Pożyczka wynosić będzie 100 miljonów dolarów i będzie zużyta na wykupienie z wolnego rynku i zmagazynowanie 1 miljona bel dla usunięcia nadmiernej podaży. Część pożyczki będzie zużytkowana na wynagrodzenie plantatorów, którzy zobowiążą się w roku 1927 zmniejszyć powierzchnię siewną bawełny o 25 procent.

Projektowane jest ewentualne powiększenie pożyczki i zużycie jej również na analogiczne cele w innych krajach produkujących bawełnę (Indje, Egipt) tak by ogółem wycofać z rynku conajmniej 3 miljony bel.

Plan na skok iście amerykański, który oczywiście — o ile będzie zrealizowany — zaciąży na cenach bawełny.

Nowy zastępca prezesa izby skarbowej.

Staraniem prezesa łódzkiej izby skarbowej p. Towarnickiego zostanie w najbliższych dniach obsadzone stanowisko naczelnika wydziału podatkowego i zastępcy prezesa izby, wakujące po ustąpieniu p. Walla. Stanowisko to objęte zostanie przez p. Kankofera, dotychczasowego kierownika wydziału podatkowego w izbie skarbowej warszawskiej.

Likwidacja banku

Bank Rosyjsko - Azjatycki który swego czasu był licznemi interesami związany z Polską i w którym pracowało bardzo wielu polaków — przeszedł z dniem 1 b. m. w stan likwidacji. Do czasu mianowania likwidatorów agendy banku unieruchomiono.

POPARCIE NIEMIECKIEGO WŁÓKIENNICTWA.

Rząd Rzeszy ustanawia w Berlinie fundację włókienniczą o kapitale kilku miljonów marek złotych. Dochody zużyte będą na poparcie włókiennictwa.

Ulgowy termin podatkowy

winien być przesunięty conajmniej o miesiąc

W związku z tym, że z dniem wczorajszym upłynął termin stosowania ulgowej 2 procentowej kary za zwłokę (miast zwykłych ustawowych 4 procent w stosunku miesięcznym) miejscowe organizacje kupieckie wystąpiły do ministerstwa skarbu z wnioskiem przedłużenia wygasłego terminu przynajmniej na miesięczny okres.

W uzasadnieniu łódzkie organizacje gospodarcze wskazują na ciężki stan kupiectwa, które mimo najlepszych chęci nie jest w stanie uiścić się ze wszystkich ciężarów podatków.

Cła greckie na towary włókiennicze.

Nowa taryfa celna grecka, która dotąd nie odnosiła się do tkanin wełnianych, bawełnianych i wyrobów żelaznych — weszła w życie obecnie również odnośnie do tych artykułów.

Od przeróbki towarów w Gdańsku

opłaca się normalny podatek obrot wy.

Ministerstwo skarbu nadesłało wczoraj do łódzkiej izby skarbowej b. ważny okólnik, który poniżej podajemy do wiadomości.

W okólniku tym ministerstwo wyjaśnia, że krajowe przedsiębiorstwo przemysłowe, odstępując swój produkt do dalszej przeróbki, względnie zużycia innemu przedsiębiorstwu, położonemu na obszarze w. m. Gdańska, winno opłacać normalną (2 proc.) stawkę podatkową, ponieważ ulga z art. 7 lit. a ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. (obniżenie stawki do 1 proc.) może być przyznawaną tylko wówczas gdy dany produkt nabyty został przez krajowe przedsiębiorstwo przemysłowe, obowiązane do opłacania podatku przemysłowego.

Zaznacza się przytem, że eksport gotowych wyrobów i półfabrykatów jest wolny od podatku przemysłowego, o ile istnieją wymogi zastrzeżone rozporządzeniami ministerstwa skarbu, (t.j. o ile firma eksportująca posiada prawidłowe księgi handlowe i przedstawia deklaracje celne o wywozie), przy eksporcie zaś drzewnym poza granice celne Polski przez Gdańsk dla zwolnienia z podatku przemysłowego wystarczy przedstawić zaświadczenie kontroli celnej.

Szwecja, Egipt, Norwegja...

Stają w ogonku po przedstawicielstwa firm łódzkich.

Łódzkie firmy przemysłowe w ostatnich dniach otrzymują oferty od norweskich i szwedzkich hurtowników manufakturowych, reflektujących na objęcie przedstawicielstw wyrobów łódzkiej produkcji.

Miejscowe organizacje przemysłowa posiadają zgłoszenia importerów angielskich, rumuńskich, egipskich i smyrneńskich, pragnących otrzymać przedstawicielstwa łódzkich fabryk.

Resursa kupiecka

stanie się ogniskiem towarzyskim handlowej Łodzi

W najbliższym czasie nastąpi uroczyste otwarcie „Resurcy kupieckiej", powstającej pod egidą stowarzyszenia kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73).

Nowa placówka kupiecka jest realizacją zamierzeń inicjatorów wspomnianego stowarzyszenia, którzy jeszcze przed niespełna dwoma latami na zebraniach organizacyjnych wskazywali na konieczność stworzenia kupieckiej organizacji, będącej nie tylko ogniwem życia zawodowego, lecz jednocześnie skupiającej życie towarzyskie swych członków, na wzór podobnych zrzeszeń w Warszawie i zagranicą.

„Resursa kupiecka" będzie miała swą siedzibę również przy ul. Piotrkowskiej 73 w wielkim specjalnie w tym celu przebudowanym lokalu, podzielonym na sale: odczytową, zebrań towarzysko - klubowych, czytelnie. bufet itp.

Swiatowy rynek metali.

Londyn, 1 października.

Cyna utrzymuje się dalej w cenie, tak iż notują ją po 302 funty 15 sh (o 1 funt 5 sh. niżej kursu rekordowego z ostatniej haussy). Także i miedź silnie; podaż ze strony drobnych odsprzedawców amerykańskich ustaje. Ołów słabiej — oferują pewne ilości z powrotem z kontyngentu.

Owies polski

drażni rząd niemiecki.

Wobec tego iż połowa wwozu owsa do Niemiec jest pochodzenia polskiego, zdecydowały się podobno niemieckie sfery rządowe wprowadzić zakaz importu owsa naszej prowemencji.

Bank Polski w Łodzi

pracuje spokojnie i normalnie, dotrzymując kroku rozwojowi produkcji włókienniczej.

(Sprawozdanie specjalne handlowego referenta „Republiki".

Wobec doniosłej roli jaką odgrywa działalność miejscowego oddziału Banku polskiego, który dziś jest dla łódzkiej wytwórczości największym i najtańszym źródłem kredytu, zasięgnęliśmy szereg informacji, dotyczących sytuacji tej placówki.

Jak to zdołaliśmy ustalić na podstawie miarodajnych danych, ustabilizowanie się pomyślnej konjuktury sezonowej spowodowało w działalności Banku polskiego w zakresie stosunków z przemysłem, normalny system pracy, który od chwili poprawy nie wykazuje żadnych zmian i stanowi najzupełniej jednolitą linję.

Zwiększony stan uruchomienia przemysłu, spowodował konieczność przystosowania się przez Bank polski do jego zmienionych potrzeb, przez

rozszerzenie kredytów

odpowiadające istotnemu stanowi rzeczy w poszczególnych przedsiębiorstwach. Jak to już w swoim czasie pisaliśmy, łódzki oddział Banku polskiego znajduje się w stałym i ścisłym

kontakcie ze swoją klijentelą

i w drodze czy to własnego aparatu wywiadowczego czy też na podstawie rozpisywania szczegółowych ankiet o stanie zatrudnienia, wielkości produkcji, działalności eksportowej etc. posiada

wierny obraz pracy

przemysłu, zasilanego przez niego kredytami.

W ten sposób prowadzony system prac spowodował, że przemysł łódzki obsługiwany jest przez Bank polski w odpowiedni sposób i pod tym względem wszelkie narzekania dziś należą już na szczęście do przeszłości.

Bank polski ma dziś ogromnie ułatwione zadanie, gdyż poprawa zasobności klijentów oraz **normalne wywiązywanie się ogółu kupiectwa z przyjętych na siebie zobowiązań,** podniosło ogromnie zaufanie przedkładanego w dziale dyskontowym materjału wekslowego, przez co wszelkie stosowane w okresach stagnacyjnych utrudnienia nie są obecnie już zupełnie aktualne.

Zaznaczyć należy, że Bank systematycznie dąży do tego, aby

przeciętne terminy weksli były możliwie krótkie,

przez co unika się zbytniego zadłużenia klijenta oraz z drugiej strony umożliwia mu się wielokrotność tranzakcji, w zakresie posiadanego obliga kredytowego. Obecnie przeciętnym terminem wekslowym w gałęzi bawełnianej jest okres 2 miesięczny i 3 miesięczny w dziale firm wełnianego przemysłu. Pomyślny przebieg w handlu włókienniczym stwarza ostatnio

pełne wykorzystanie kredytów dyskontowych.

Zauważyć jednak trzeba, że przejściowo wskutek świąt żydowskich obroty w tranzakcjach dyskontowych, dość poważnie stosunkowo zmalały, co zresztą już się nawet uwidoczniło w ostatniem sprawozdaniu dekadowem naszej instytucji emisyjnej.

Jest to oczywiście zjawisko przejściowe i spodziewać się należy, że ruch w handlu ponownie się rozwinie, co wpłynie bezwątpienia na wzrost podaży weksli do dyskonta.

Charakterystycznym rysem dla obecnego systemu w handlu włókienniczym, jest dający się łatwo zaobserwować fakt że

podaż na rynku weksli

niewspółmiernie mniej wzrasta aniżeli rosnące w miarę rozwoju konjunktury sezonowej obroty handlowe. Okoliczność ta daje się m. in. odczuwać również przy operacjach kredytowych Banku polskiego.

Fakt powyżej zanotowany dowodzi o

poważnym obrocie gotówkowym

w tranzakcjach handlowych, dokonywanych na łódzkim rynku.

Celem uzupełnienia powyższego szkicu z działalności łódzkiego oddziału Banku polskiego należy wspomnieć o dziale inkasowym, w którym obrót systematycznie wzrasta. Płatności zobowiązań wekslowych, inkasowanych przez Bank polski wpływają nad wyraz regularnie, zaś **protesty są zupełnie rzadkością.** Natomiast dział skupu walut przeprowadza tranzakcje w b. minimalnym zakresie, a to na skutek dość znacznej rozpiętości, między kursem (kupna) oficjalnym, a obrotów prywatnych.

J. Cer.

Rzemieślnicy nie płacą podatku od obrotu

Szczegółowy tekst rozporządzenia min. skarbu w sprawie zwolnienia rzemieślników.

Na podstawie ustawy o podatku przemysłowym zajęcia rzemieślnicze opłacają podatek przemysłowy li tylko w postaci patentów, wolne są natomiast od podatku obrotowego.

Dotyczy to jednak tylko rzemieślników, pracujących samodzielnie, lub conajmniej przy współudziale **jednego** członka rodziny lub jednej najemnej siły.

Ustawa jednak bliżej nie określiła pojęcia „rzemiosł", wobec czego w praktyce szczególnie na terenie łódzkiej izby skarbowej powstały trudne do rozstrzygnięcia wątpliwości, wobec nawału podań zainteresowanych osób **domagających się zwolnienia ich od podatku obrotowego.**

W wyniku powyższego ministerstwo skarbu okólnikiem, datowanym w dniu wczorajszym, wyjaśniło szczegółowo pojęcie zajęć rzemieślniczych. Pojęcie to zostało z pewnemi wyjątkami przystosowane do przepisów projektu ustawy przemysłowej.

Za rzemiosło uważa się (w myśl tej ustawy) następujące rodzaje przemysłu **o ile nie są wykonywane sposobem fabrycznym:** bandażownictwo, rękawicznictwo, bednarstwo, białoskórnictwo, blacharstwo, bronzownictwo, mosiężnictwo, brukarstwo, ciesielstwo, cukiernictwo, dekarstwo (pokrywanie dachów dachówką, łupkiem), farbiarstwo, wyrób fortepianów, organów instrumentów muzycznych, szkieł i narzędzi optycznych, fotografowanie, fryzjerstwo, golarstwo, perukarstwo, garbarstwo, grzebieniarstwo, introligatorstwo, jubilerstwo i złotnictwo (wyrób towarów ze złota, srebra i drogich kamieni) grawerstwo, kamieniarstwo, kapelusznictwo, czapnictwo, kołodziejstwo, kopyciarstwo, koszykarstwo, kotlarstwo, kowalstwo, krawiectwo, kuśnierstwo, lakiernictwo, malarstwo, pozłotnictwo, murarstwo, mydlarstwo, odlewnictwo, konwisarstwo, piekarstwo, piernikarstwo, pilnikarstwo, powroźnictwo, rymarstwo, siodlarstwo, rzeźbiarstwo, (rzeźbienie w drzewie i kamieniu) rzeźnictwo, wędliniarstwo (masarstwo), rzeźnictwo koni (wyrąb mięsa końskiego), wyrób wędlin z mięsa końskiego, ślusarstwo, stolarstwo, studniarstwo, szczotkarstwo, szewstwo, cholewkarstwo, szklarstwo, szmuklerstwo, wyrób frendzli, sznurków i taśm do lamowania, wyrób przedmiotów z drucików złotych i srebrnych, przędzarstwo materji ze złota i srebra, sztukatorstwo, tapicerstwo, tokarstwo, zegarmistrzostwo, zduństwo, garncarstwo.

We wspomnianym okólniku ministerstwo poleca, aby do wszystkich wymienionych w ustawie rzemiosł z wyjątkiem mydlarstwa, rzeźnictwa oraz przedsiębiorstw: wyrębu mięsa i fotografowania, stosowano powyżej przez nas wskazaną ulgę, przewidzianą ustawą o podatku przemysłowym.

Dotyczy to jedynie przedsiębiorstw nie wykonywanych sposobem fabrycznym.

Za rzemiosło wykonywane sposobem fabrycznym, uważać należy przedsiębiorstwo, używające silników fabrycznych.

Zarazem ministerstwo podkreśla, że przepis par. 99 rozp. min. skarbu (opiewający, że 2 pracowników poniżej lat 17 uważać należy za jedną osobę) odnosi się wyłącznie dla celów zaklasyfikowania przedsiębiorstwa przy nabywaniu świadectw przemysłowych, przeto przy stosowaniu postanowień art. 8 p. 5 ustawy (zwolnienie od podatku obrotowego) pracowników do lat 17 względnie starszych ponad 55, nie można liczyć dwóch za jednego.

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 8.98.

CZEKI.

Belgja 24.60.
Londyn 43.77.
Nowy Jork 9.
Paryż 25.65, 25.55.
Praga 26.72.
Szwajcarja 174.37 i pół
Wiedeń 127.40.
Włochy 34.
Sztokholm 241.35.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 68 72 w złotych 612, 648.
Pożyczka kolejowa 14.9, 148.
Pożyczka konwers. 5 procentowa 45.25, 46 8 procentowa 160.
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedw. 35,90 zł. 35.25, 35.15, 35.20.
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy złotowe 40.25, 40.50.

AKCJE.

Bank Polski 82. 83.50.
Bank Zjedn. Ziem. Polskich 1.85
Bank Handlowy 3.50, 3.60.
Spiess 2.50, 2.65.
Częstocice 1.30.
Łazy 0.14, 0.15.
Węgiel 65 69.
Nobel 2.45.
Fitzner 2.75.
Modrzejów 3.90, 4.
Ostrowieckie 7.05, 7.[illegible]
Rudzki 0.24, 0.26.
Ursus 1.50
Zawiercie 18.75.
Borkowski 1.40.
Cerata 0.52.
Czersk 0.35.
Cukier 2.70, 2.85.
Wysoka 2.90.
Nafta 0.45.
Cegielski 17. 17.50.
Lilpop 0.87, 0.90.
Norblin 1.15.
Parowozy 0.32, 0.31.
Starachowice 1.98, 1.96, 2.
Zieleniewski 12.50.
Żyrardów 12.25, 12.50.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Gdańsk, 1 października

100 marek Rzeszy 122,597 — 122,903, 100 złotych 57,05 — 57,20, czek na Londyn 24,97, telegraficzna wypłata na Berlin 122,547 — 122,853.

Londyn, 1 października

Nowy York 4,85 7/32 — 4,84 i pół
Francja 172,12
Niemcy 20,37
Szwajcarja 25,10
Praga 163,75
Warszawa 42,50

Paryż, 1 października

Londyn 172,30
Nowy York 35,52
Szwajcarja 686,75
Niemcy 845

Dolar w Łodzi.

Wczoraj kurs dolara na rynku walutowym w Łodzi wynosił 9.01 i pół w płaceniu i 9.02 i pół w żądaniu.

Tendencja utrzymana.

Obroty średnie.

Podaż materjału dolarowego dostateczna.

Bank polski pokrył wczoraj w całości zapotrzebowanie walut zgłoszone na giełdzie urzędowej.

Jedyny specjalny (od 1863 r. e zystu ący). Zakład

Kefiru Leczniczego K. SIGALINY

nagrodzony 34 najwyższemi nagrodami (ostatnia na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników w Warszawie w czerwcu 1925 r.)

Anemja, gruźlica, choroby żołądka, nerek, rekonwalescencja. Również firmy K. Sigaliny KEFIROGEN i najlepsza ŚMIETANKA homogenizowana i sterelizowana

Kefir i śmietankę można wypić na miejscu. Na żądanie dostawa do domu.

ul. Narutowicza (Dzielna) 6, Tel. Nr. 4640.



Stow. Sportowe „UNION"

Plac Sportowy HELENÓW

W niedzielę, dnia 3-go października 1926 roku, o godz. ..30 po poł.

Międzynarodowe

Wyścigi Motorzystów i Wyścigi Cyklistów

W wyścigach motorzystów startują:

DREWS — zwycięzca w Cadinen
STECK — mistrz Gdańska
GORECKI — mistrz Polski 1926/27
KOSZCZYŃSKI — mistrz Polski 1925/26
Zwiezdowski—kap. S. S. „Union" i inni

W wyścigach cyklistów i mistrzostwach klubowych uczestniczą: S. S. „Union", Towarzystwo Warszawskich Cyklistów, „Resursa", „Szturm", Ł. K. S., Towarzystwo Zwolenników Sportu i „Rekord"

Mistrzostwo m. Łodzi na 25 klm.

Bliższe szczegóły w programach.

Rozlosowanie roweru pomiędzy posiadaczy numerowanych programów.

Ceny miejsc: wejściowe—zł. 1.50, dzieci uczniowie i szeregowi zł. 1.—, ławki F G H zł. 2.— taras BCDE—zł. 2.50, taras A—zł. 3.— otwarta trybuna zł. 4.—, trybuna kryta zł. 5,—, wewnątrz toru zł. 5 miejsce w loży zł. 6,—

Przedsprzedaż biletów u firmy Karol Küster i Synowie, Sienkiewicza 23 tel. 7-22, w dniu wyścigu zaś do godz. 1 ej po poł. w lokalu Unionu, Przejazd 7. tel. 27-75.

Miód potoka

świeży, lipcowy kuracyjny, deserowy, bez domieszek, pod gwarancją z własnej największej galicyjskiej pasieki wysyła za pobraniem: 5 kg. 16 zł., 10 kg. 30 zł., 20 kg. 59 zł., wraz z zapłatą pocztową i naczyniem.

EUGENJUSZ BILINSKI w Zbarażu.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m 3, tel. 43-63

Chor. **skóry i włosów.** Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroliza. Elektroterapia. Solux

Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4.

Zawiadomienie.

Dyrekcja 8 kl. Kursów Gimnazjalnych — — KLARY WOLFSONOWEJ — — Piramowicza 2 — (Narutowicza 44) zawiadamia niniejszem, **że nauka na kursach rannych żeńskich** oraz **wieczorowych dla słuchaczów płci obojga rozpoczęła się 15-go września o godz 9 ej rano i o 7 m. 10 wiecz.**

Zapisy trwają od godz 11-ej do 1-ej i od 6-ej do 9-ej. Przy kursach nowoczesny zakład freblowski.

PALACZ sumienny

zgłosić się może natychmiast

ul. Juljusza № 6-8.

Art. muz.

Juljusz J. Meistermann

wznowił

lekcje gry fortepianowej.

Nowo-Cegielniana 38, fr. I p. przyjmuje od 1—3 pp

SZKŁO okienne i inspektowe

hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych poleca

S. FAJNER

Łódź, Zgierska 28, w podw. tel. 45-98.

Dr. med.

BRAUN

Południowa № 23, tel. 40-26.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa

Przyjmuje od 9— 11 i od 5—8.

Dr. med

S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej **Tel. 29-45.**

Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp

Dr.

L. Prybulski powrócił

Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38

Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.

Przyjmuje od 9—2 i od 5—8

Dla pań od 4 — 6 Oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

L. PIKIELNY

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjm. od 9—10 i od 4—7.

NAWROT 8

Telefon 19-90.

Dr. med

LUBICZ

Cegielniana 43 Tel. 41-32.

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżynowem.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 w.

Dr. med.

Z. Rakowski

Telefon 27-81.

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc

Konstantynowska 9.

Przyjmuje od 12 do 2 i od 5-7.

KOMPLETY

Gimnastyki ekspresyjnej (technika ciała)

Plastyki tanecznej i rytmiki

POD KIERUNKIEM

HALINY KRUKOWSKIEJ

Zapisy przyjmuje H. Krukowska PIOTRKOWSKA 80, tel. 20-11 codziennie od 11—1 i od 5—7

Na raty!

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materjałów po cenach konkurencyjnych

M. ROZENBERG

Cegielniana 36.

Lewa oficyna, II-gie piętro.

Kierownik

byłej większej firmy, obejmie podobne stanowisko w przedsiębiorstwie branży włókienniczej lub dzianej. Jest doskonale obeznany z rynkami krajowym i zagranicznym, które objeżdżał. Jako fachowiec w dziale fabrykacji podejmuje się samodzielnie prowadzić przedsiębiorstwo i rozwinąć je na większą skalę. Oferty do „Republiki" sub „Great lock"

Do kompletu freblowskiego

z początkowem nauczaniem przyjmiemy jeszcze kilka dzieci.

Na żądanie język hebrajski.

Kownerówna i Grynberżanka

Aleja 1 Maja № 39, III p.

Do wynajęcia

lokal fabryczny

we własnym budynku wraz z 200 krosnami (5 szenerowskich i 15 angielskich) szerokości 82 cali, gładkie i kolorowe Pomocnicze maszyny, motor elektryczny ogrzewanie centralne, gotowy do uruchomienia. 7

Wólczańska 222 Dozorca wskaże.

Postępowa

swatka (lub swat)

która ma dobre znajomości wśród inteligencji żydowskiej zechce napisać do redakcji „Republiki" pod „P. S."

Dr. med. Józef Szwajcer

choroby kobiece

Pomorska 7, tel. 27-84.

powrócił.

Rutynowana nauczycielka

udziela lekcji angielskiego pojedyńczo i w kompletach

MANDELTORTOWA,

Pomorska 22, front I p.

Panowie! Dbajcie o swoje zdrowie!

Przed zakupem prezerwatyw żądajcie 2 najpewniejsze i najlepsze wzory wraz z zajmującym cennikiem za 1 zł. w znaczkach pocztowych. Tuzin zł. 4—6—8 i 12 — zupełna gwarancja za każdą sztukę, wysyłka dyskretna za pobraniem. Perfumerja Fedra, Lwów, Sykstuska 7 E (dom własny).

Dr. M. KOŁUDZKI POWRÓCIŁ.

Spec. chor. wewnętrznych

w Lecznicy (Zachodnia 27) od 11½ do 2 w domu (Zielona 32) od 6 do 7. 3

Krzesła dębowe

stoły, kozetki, szafy, otomany, materace oraz wszelkie meble poleca **na dogodnych warunkach**

Zakład meblowo-tapicerski M. BIMKE, Wschodnia 47

№ tel. 36-75

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 8

Tel. № 28-98

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 od 5—8

Leczenie lampą kwarcową

Dr. med.

J. PIK

przeprowadził się na

Wólczańską 57.

PARTER

Chor. nerwowe i wewnętrzne, Psychiczne metody lecznictwa, przypadłości nerwowo-duchowych, (jąkanie lęk, zawroty e.t.c.)

Przyjm 12—1 i 4—7

Dr.

Jan Dobrowolski

Chor. skórne i weneryczne

od godz. 5—7, w niedz. od 10—12

ul. Andrzeja 3.

Laureatka

moskiewskiego konserwatorjum wznowiła lekcje gry fortepianowej.

Wschodnia 72 — m. 19, — 10—12 3—5 pp.

Maszynistka

poszukuje posady w biurze, banku lub jakimkolwiek przedsiębiorstwie. Wymagania skromne Łaskawe oferty do admin. nin. pisma sub. J. L.

Rutynowana nauczycielka francuskiego

(„Officier d' Academie")

udziela lekcji konwersacji i literatury francuskiej od godz. 4—8 po poł.

Wiadomość: Piotrkowska 84 m. 7 30

Biuralista

który pracował w biurze prawniczem może się zgłosić do biura „Zamek" ul. Pomorska 19.

Parisienne

diplômée donne leçons particulières et par groupes. S'adresser: 30. Rue Zawadzka. App: 3.- de 2h á 3h. 3

Suknie

maluje

art.-malarz

Narutowicza 16 IV p. m. 8 (Wschodnia 76)

Kupno sprzedaż

Kasa ogniotrwała do sprzedania, Wolborska 4, u gospodarza 3

Okazyjnie z powodu wyjazdu do sprzedania: nowoczesny stołowy, sypialnia i dziecinny. Wiadomość: Piotrkowska 275 m. 9 zastać od 12 do 2 i od 3 do 5.

Szafa, łóżka, otomana i krzesła dębowe, Wiadomość Andrzeja № 30.

Dobrze prosperujący od 20 lat frontowy interes przy ulicy Piotrkowskiej do sprzedania lub przyjmę wspólnika z kapitałem. Oferty „Sklep"

Lokale

Pokój z balkonem z centralnem ogrzewaniem w eleganckim domu do wynajęcia. Może być z wykwintnem całodziennem utrzymaniem. Oferty sub „Centrum" 3

Umeblowany pokój frontowy z niekrępującem wejściem do wynajęcia (izraelicie) Zawadzka 30, parter m. 2.

Przy inteligentej rodzinie do wynajęcia ładny słoneczny umeblowany pokój z całodziennem utrzymaniem. Oferty sub „M. L." 3

Poszukiwane mieszkanie słoneczne dwupokojowe z wygodami. Pośrednik nie wykluczony. Oferty pod „Natychmiast". 3

Młody człowiek poszukuje pokoju z całodziennem utrzymaniem w śródmieściu. Ł. oferty: Republika sub „Pensjonat". 3

Do wynajęcia pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami, Cegielniana № 19, front I piętro, m. 6.

Pokój dwuosobowy z utrzymaniem odnajmę w Warszawie. Informacje w Łodzi ul. Sienkiewicza № 20 m 14, lub telefonicznie. telefon № 19-62.

Potrzebna szpularka do swetrów u H. M. Moszkowicza Zawadzka 27

Kilka pokoi odda szkoła na zajęcie popołudniowe, wieczorowe lub stowarzyszeniu Oferta propozycji.

Nauka wychowanie

English lessons od 6—8 Piotrkowska 64 m. 3, front II p. 12

Angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel ul. Piotrkowska 152 m. 8 front, codz. od g. 3—5 po poł. 3

Englishman gives lessons conversation and correspondence. Call from 5 to 6 or write F. H. Priggen, Pomorska № 73, front. 5

Leçons de Français pour enfants et adultes par Française diplômée ul Kilińskiego 63, 6 de 1 á 3. 3

Niemiecki gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, najnowsza, ułatwiona metoda! Pomorska 22 front I p. m. 4, od 2—4 po poł.

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96—3, na prawo, druga brama godzina 5. 3

Niemieckiego udziela rutynowana nauczycielka metodą Berlitza, Neujahr Zielona 14 m. 6.

Posady

Stenografji wyucza listownie wszystkich instytut Stenograficzny, Warszawa, Kopernika 8

Potrzebny chłopiec do cukierni w praktykę, Cegielniana 33, cukiernia

Wykwalifikowana freblanka poszukuje kondycji ew. na Demi place sub „Freblanka".

Wykwalifikowana sprzedawczyni z długoletnią praktyką poszukuje posady w interesie galanteryjnym Oferty sub wykwalifikowana. 3

Poszukuje się służącej do wszystkiego. Wiadomość: Fabryka luster, ul Gdańska 42.

Rozmaite

Konkurencyjne i smaczne śniadania, obiady i kolacje wydaje cukiernia A. Kowalczyka, ul. Andrzeja róg Gdańskiej. 2

50 groszy manicur. Sienkiewicza 67 m. 17.

10—15,000 dolarów poszukuję, gwarantując wekslami i pierwszą hipoteką majątku wielkości około 1.000 morgów doskonałej ziemi. Oferty sub „Krótkoterminowy" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, ul. Marszałkowska 124 6

Panna poszukuje pokoju umeblowanego przy inteligentnej rodzinie izraelickiej Oferty pod F 40 do adm. „Republiki". 4

Uwaga. Krawiec męski pierwszorzędny wykonywa garnitury po 50 zł. palta po 40 zł z własnemi dodatkami. Ul. Kilińskiego 75 m. 7 front II piętro

Zagubione dokumenty

Zaginęły dowody № № 21909 24733 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia 31

Zdjęcia do matrykuł i paszportów

po cenach b. przystępnych wykonuje fotograf

Laks

Lipowa № 9.

Reperuję bieliznę

wszelką starannie i nie drogo. Ul Piotrkowska 255 m. 42 I-a oficyna 2 piętro

6000 zł.

pożyczę pod zastaw biżuterji, lub weksle dobrych firm zdyskontuję. Oferty pod L. R do „Republ"

Pokój

z utrzymaniem

do wynajęcia

Szkolna 24 m. 5

Fabryczna Sala

przeszło 600 mtr kw. z transmisją w śródmieściu do wynajęcia. Oferty sub. „Fabryka 600". 27

Kasa pancerna

okazyjnie

do sprzedania.

Wolborska 4. u gospodarza. 349

Grzegorz

Rubinstein

absolw. praw.

Porady w sprawach administracyjnych i skarbowych

Piotrkow. 132 tel. 25-88.

Poradnia Podatkowa

Nowa Czytelnia Birencwajgowej i Saninowej

Piotrkowska 21

poleca ostatnie nowości w językach polskim, francuskim i rosyjskim.

Wypożyczalnia książek „LEKTURA"

wł. P. Alterowa

poleca ostatnie nowości

Piotrkowska 79 Telefon 26 33.

Prenumerata „Illustrowanej Republiki" wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama": w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejcowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie.—Zagranicą 7 zł. 20 miesięczn. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie. „Ilustrowana Republika" i „Express Wieczorny" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.50 mes.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 41 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalty). NEKROLOGI i NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil (na 4 szpalt. Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złoty. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 g.

Wydawca: W. Polak Redaktor: Wacław Smólski. Czcionkami wydawnictwa „Republika" sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 15.